



BIULETYN informacyjny

STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW LEŚNICTWA I DRZEWNICTWA
ZARZĄDU ODDZIAŁU W KROŚNIE

Nr 18 grudzień 2019

Rocznik

Egzemplarz bezpłatny





Spis treści

- 3 Informacje z posiedzeń ZO SITLiD w Krośnie
- 4 Liczba członków oddziału SITLiD w Krośnie
- 5 Dochody i wydatki z działalności statutowej SITLiD
- 7 Leśne fotografie 2018
- 8 Trzydziesta trzecia edycja konkursu Mój Las - już po finiszu
- 9 „Siatkarze (znów) dopisali” XVII Turniej Piłki Siatkowej
- 11 X Mistrzostwa pracowników RDLP w Krośnie w wędkarstwie spławikowo-gruntowym
- 13 Drwale w sieniawskich lasach - XIV Regionalne Zawody
- 15 Hodowla głuszcza w Nadleśnictwie Leżajsk - 26 letnia historia i jej rozwój
- 19 Wspomnienia Henryka Strzeleckiego - wybitnego leśnika i nauczyciela leśnictwa
- 21 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Dynów
- 22 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Kolbuszowa
- 24 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Kołaczyce
- 25 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Komańcza
- 26 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Leżajsk
- 27 Sprawozdanie z pierwszego wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Lubaczów
- 27 Sprawozdanie z drugiego wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Lubaczów
- 29 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Lutowiska
- 30 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Mielec
- 31 Sprawozdanie z wyjazdu zawodowego członków koła zakładowego SITLiD przy Nadleśnictwie Oleszyce
- 32 Sprawozdanie z wyjazdu szkoleniowo-zawodowego członków koła zakładowego przy Starostwie Powiatowym w Lubaczowie
- 34 REGULAMIN dofinansowania kół zakładowych przez Zarząd Oddziału SITLiD w Krośnie
- 35 Podziękowanie za przekazane darowizny



Koleżanki i Koledzy

Bardzo szybko zbliżający się do końca 2019 rok pozwala na pewne przypomnienie wielu wydarzeń organizowanych przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Krośnie.

Tradycyjnie udało się już po raz kolejny przygotować turniej piłki siatkowej w gościnnym Leżajsku, odbyły się XIV Regionalne Zawody Drwali w Sieniawie. Sporo emocji dostarczyły kolejne zawody wędkarskie oraz wyjazdy zawodowe w różne strony świata, a także działalność w naszych kołach zakładowych.

Myślimy już dziś o Nowym Roku 2020. Wybiegając w przyszłość, wszystkim członkom i sympatykom naszego stowarzyszenia życzę wielu marzeń, które uda się spełnić oraz samej radości w pełni zdrowia.

Bartłomiej Peret
Przewodniczący ZO SITLiD w Krośnie

Wydawca: Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa Zarząd Oddziału w Krośnie

Adres: ZO SITLiD w Krośnie
ul. Bieszczadzka 2, 38-400 Krosno
tel. 134373943 fax: 134373902

Zespół wydawniczy:

Kinga Mazur (Nadleśnictwo Kolbuszowa), Piotr Filipczak (RDLP Krosno), Teodor Furs (Nadleśnictwo Baligród), Mariusz Rydzik (Nadleśnictwo Leżajsk)

Fotografie:

Kinga Mazur, Natalia Batory, Andrzej Kozuchowski, Piotr Łabno, Dariusz Tabisz, Marta Ziemniewicz, Mariusz Rydzik, Robert Sobkowicz, Marcin Pliżga, Piotr Trzaska, Katarzyna Marko, Tomasz Kopczak, Dariusz Pszeniczny, Bartłomiej Wlezień

Nakład: 1000 egz.

Skład i druk: FSNT NOT Rzeszów
ul. Kopernika 1, 35-959 Rzeszów

Zespół wydawniczy nie ponosi odpowiedzialności za treść dostarczonych materiałów

ISBN 83-88308-03-3

Na okładce: Wspólne sadzenie

Informacje z posiedzeń ZO SITLiD w Krośnie

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE I UCHWAŁY PODJĘTE NA POSIEDZENIU W DNIU 16 STYCZNIA 2019 R.

1. Przedstawienie sprawozdania finansowego za 2018 r., omówienie planu działania na 2019 r. oraz zatwierdzenie preliminarza budżetowego na 2019 r.

2. Organizacja imprez pracowniczych:

- turnieju piłki siatkowej – ustalono organizację w terminie 27 kwietnia b. r. przez Nadleśnictwo Leżajsk na dotychczasowych zasadach. Zaproponowano i omówiono zmiany w regulaminie. Przegłosowano, że w drużynie mogą brać udział członkowie rodzin: mężczyzna do 15 roku życia i kobieta bez ograniczeń wiekowych. Rozmieszczenie drużyn w grupach - tak aby najlepsze 4 drużyny z ubiegłego roku stanowiły jedną z grup, a pozostałe zostaną rozlosowane.

- zawodów wędkarskich - organizacja na podobnych zasadach jak w poprzednich latach. W b.r organizacja przypadła Nadleśnictwu Lutowiska (losowanie poprzedniego roku).

- zawodów drwali - w terminie 30 sierpnia.

3. Oprócz ww. imprez zarząd włączy się w organizację innych konkursów (fotograficznego). Nasi przedstawiciele uczestniczyć będą w pracach ZG SITLiD, Rady FSNT NOT w Rzeszowie, a także planowany jest udział naszego członka w Radzie Ochrony Przyrody przy RDOŚ w Rzeszowie. Zarząd jak co roku wspierał będzie inicjatywy kół zakładowych, w tym wyjazdy zawodowe. Również jednogłośnie uchwalono utrzymanie wydawania niniejszego biuletynu informacyjnego.

4. W poczet członków przyjęto (jednogłośnie) 12 osób do KZ przy nadleśnictwach: Baligród 1 osoba, Mielec 1 osoba, Ustrzyki Dln. 7 osób oraz BULiGL Przemysł 3 osoby.

5. Przedyskutowano kwotę dofinansowania wyjazdów zawodowych na 2019 r. Jednogłośnie przegłosowano pozostawienie kwoty na dotychczasowym poziomie maksymalnie 200 zł na osobę.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE I UCHWAŁY PODJĘTE NA POSIEDZENIU W DNIU 22 MAJA 2019 R.

1. Przedstawienie sprawozdania ze Zjazdu Krajowego Delegatów SITLiD - zjazd zdominowały tematy związane z ochroną przyrody w Polsce, głównie poruszono temat zagrożeń związanych z atakiem na LP akcji pseudoekologicznych, w tym temat kampanii na rzecz tzw. Puszczy Karpackiej. Omówiono bieżący budżet. Poruszono również temat osobowości prawnej stowarzyszenia – za i przeciw.

2. Podsumowanie XVII Turnieju Piłki Siatkowej – turniej odbył się w Leżajsku 31 marca b. r. W turnieju uczestniczyło 14 drużyn, ogółem ponad 220 uczestników. Zwycięzcą zostało Nadleśnictwo Kolbuszowa.

3. Ustalono miejsce i termin XIV Regionalnych Zawodów Drwali – Nadleśnictwo Sieniawa dnia 30

sierpnia b. r. W dalszej części omówiono sprawy organizacyjne. Termin zgłoszeń i wpłat wpisowego ustalono dla zawodników na 30 lipca 2019 r., a dla kibiców tydzień przed zawodami.

4. Organizacja zawodów wędkarskich - X mistrzostwa zorganizowane będą w br. przez Koło przy Nadleśnictwie Lutowiska na Zalewie Solińskim w dniu 7 września b. r.

5. Omówienie organizacji konferencji branżowej w 2020 r.

6. W poczet członków przyjęto (jednogłośnie) 11 osób do KZ przy Nadleśnictwach: Kołaczyce 1 osoba, SP Lubaczów 3 osoby, Komańcza 6 osób i Dynów 1 osoba.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE ORAZ UCHWAŁY PODJĘTE NA POSIEDZENIU W DNIU 18 PAŹDZIERNIKA 2019 R.

1. Sprawozdanie z regionalnych zawodów drwali w 2019 r. - odbyły się w miejscowości Witolówka, na terenie Nadleśnictwa Sieniawa, 30 sierpnia b.r. W zawodach uczestniczyło 21 drwali z 20 nadleśnictw. Wygrał drwal z Nadl. Strzyżów Damian Tomański. Z obserwacji zawodów wyciągnięto wnioski, celem podnoszenia poziomu organizacji i proponowano:

- uzupełnienie regulaminu o zapisy dotyczą-

ce niebezpiecznych zachowań zawodników w czasie rozgrywania poszczególnych konkurencji – dotykanie podłoża, czy klękanie.

- utrzymanie formuły wystąpienia w charakterze szkoleniowym przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy, a także umożliwienie zakupu koszulek przez pracowników LP i drwali.

2. Sprawozdanie z zawodów wędkarskich w 2019 r. - które zostały zorganizowane przez Nad-



leśnictwo Lutowiska w miejscowości Rajske nad Zalewem Solińskim. W zawodach wystartowało 60 zawodników, w tym 16 drużyn z nadleśnictw. Indywidualnie mistrzostwa wygrał Łukasz Miara z Nadl. Jarosław, a drużynowo RDLP w Krośnie. Dzięki uprzejmości kol. Jacka Charchuta z Nadl. Strzyżów wykorzystano program do rozliczania klasyfikacji zawodów, co w znacznym stopniu przyspiesza obliczenia. Kolejne zawody organizowane będą przez Nadl. Baligród, co jest wynikiem losowania podczas tegorocznych zawodów.

3. Wstępne ustalenia dotyczące leśnej konferencji tematycznej w 2020 r. - przewiduje się organizację dwudniowej konferencji o tematyce „Oczekiwania przemysłu drzewnego wobec nowo-

czesnego leśnictwa” na przełomie I i II kwartału 2020 r. wokolicach Leżajska. Omówiono tematykę referatową i dobór wykładowców oraz wizytę w wybranych zakładach drzewnych.

4. Planowane zawody piłki siatkowej w 2020 r. - Wstępnie ustalono organizację w dniu 18 lub 25 kwietnia 2020 roku przez Nadleśnictwo Ustrzyki Dolne. Szczegóły zostaną ustalone na spotkaniu w styczniu 2020 r.

5. Przygotowanie biuletynu informacyjnego. Zobowiązano zespół ds. biuletynu do przygotowania wydawnictwa na styczeń 2020 r.

6. W poczet członków przyjęto jednogłośnie 1 osobę do KZ przy Nadleśnictwie Ustrzyki Dłn.

Liczba członków oddziału SITLiD w Krośnie wg stanu na dzień 31.12.2019r.

Lp.	Kolo SITLiD	inżynierowie	technicy	pozostali	ogółem	kobiety	mężczyźni	powyżej 40 roku życia	w tym emeryci	do 40 lat życia	w tym studenci i uczniowie
1	Baligród	21	9	0	30	6	24	21	1	9	0
2	Bircza	16	13	0	29	2	27	21	0	8	0
3	Brzozów	11	12	0	23	3	20	21	0	2	0
4	Cisna	17	14	3	34	12	22	25	0	9	0
5	Dukla	17	1	1	19	4	15	8	0	11	0
6	Dynów	9	5	0	14	1	13	10	0	4	0
7	Głogów Młp.	12	8	0	20	0	20	18	0	2	0
8	Jarosław	16	8	0	24	1	23	17	0	7	0
9	Kańczuga	7	9	0	16	0	16	14	4	2	0
10	Kolbuszowa	19	14	3	36	6	30	24	1	12	0
11	Kołaczyce	14	17	0	31	1	30	23	1	8	0
12	Komańcza	32	9	0	41	5	36	23	0	18	0
13	Krasiczyn	3	5	0	8	0	8	8	0	0	0
14	Lesko	10	4	0	14	2	12	13	0	1	0
15	Leżajsk	22	11	0	33	5	28	29	6	4	0
16	Lubaczów	24	8	0	32	5	27	21	0	11	0
17	Lutowiska	32	14	0	46	3	43	29	0	17	0
18	Mielec	13	10	2	25	7	18	14	0	11	0
19	Narol	25	16	0	41	2	39	12	0	29	0
20	Oleszyce	15	15	1	31	3	28	21	1	10	0
21	Rymanów	5	6	0	11	2	9	11	0	0	0
22	Sieniawa	15	12	0	27	1	26	22	0	5	0
23	Strzyżów	15	3	0	18	0	18	18	0	0	0
24	Stuposiany	8	7	3	18	3	15	13	0	5	0
25	Tuszyna	6	8	0	14	0	14	9	0	5	0
26	Ustrzyki Dłn.	23	12	0	35	4	31	21	0	14	0
27	BULiGL Przemysł	10	2	0	12	0	12	8	0	4	0
28	RDLP Krosno	28	1	0	29	9	20	21	0	8	0
29	Starostwo Lubaczowskie	8	3	7	18	5	13	10	2	8	1
30	ZSL w Lesku	4	0	3	7	3	4	4	0	3	0
Razem		457	256	23	736	95	641	509	16	227	1

Opracował: Piotr Filipczak

Dochody i wydatki działalności statutowej SITLiD Oddział Krosno za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 roku

L.p.	Wyszczególnienie	Przychody	Rozchody	Koszty	Razem przek.skt.	Dotacje
1	Składki członkowskie	67 796,00 zł				
2	Odsetki od lokat	686,97 zł				
3	Turniej piłki siatkowej - wpłaty	7 200,00 zł				
4	Zawody drwali - wpłaty	8 760,00 zł				
5	Nadleśnictwo Oleszyce - darowizna	1 200,00 zł				
6	Nadleśnictwa Komańcza - darowizna	1 000,00 zł				
7	Nadleśnictwo Brzozów - darowizna	1 000,00 zł				
8	Nadleśnictwo Stryszów - darowizna	1 000,00 zł				
9	Nadleśnictwo Rymanów - darowizna	1 000,00 zł				
10	Nadleśnictwo Jarosław - darowizna	500,00 zł				
11	Nadleśnictwo Kańczuga- darowizna	500,00 zł				
12	Nadleśnictwo Cisna - darowizna	500,00 zł				
13	Nadleśnictwo Mielec - darowizna	1 000,00 zł				
14	Nadleśnictwo Kołaczyce - darowizna	1 000,00 zł				
15	Nadleśnictwo Bircza - darowizna	1 000,00 zł				
16	Nadleśnictwo Dukla - darowizna	500,00 zł				
17	Nadleśnictwo Sieniawa - darowizna	1 000,00 zł				
18	Nadleśnictwo Leżajsk - darowizna	1 500,00 zł				
19	Nadleśnictwo Narol - darowizna	1 000,00 zł				
20	Nadleśnictwo Lubaczów - darowizna	1 500,00 zł				
21	Nadleśnictwo Lutowiska - darowizna	500,00 zł				
22	Nadleśnictwo Głogów - darowizna	500,00 zł				
23	Nadleśnictwo Lesko - darowizna	300,00 zł				
24	Składki przekazane do ZG SITLiD za XII 2018		3 783,44 zł	3 783,44 zł	21 434,18 zł	
25	Składki przekazane do ZG SITLiD za 2019 r.		17 650,74 zł	17 650,74 zł		
26	ZSL Leżajsk - turniej piłki siatkowej		6 000,00 zł	6 000,00 zł		
27	EMCON Słupek - turniej piłki siatkowej		800,00 zł	800,00 zł		
28	Gospoda u Więclawów - turniej piłki siatkowej		750,00 zł	750,00 zł		
29	Rekmal Krzysztof Maliborski - turniej piłki siatkowej		1 122,06 zł	1 122,06 zł		
30	Biuro Promocyjno Reklamowe Ewex - turniej piłki siatkowej		3 032,05 zł	3 032,05 zł		
31	ZUL Zamorski - zawody drwali		2 754,00 zł	2 754,00 zł		
32	DC Catering - zawody drwali		5 100,00 zł	5 100,00 zł		

33	Rekmal Krzysztof Maliborski - zawody drwali		36,90 zł	36,90 zł		
34	Biuro Promocyjno Reklamowe Ewex - zawody drwali		1 630,09 zł	1 630,09 zł		
35	Lider Urbaniak - zawody wędkarskie		414,00 zł	414,00 zł		
36	A Może Tak - Agencja - zawody wędkarskie		184,50 zł	184,50 zł		
37	FHU TOP FLY - zawody wędkarskie		1 700,00 zł	1 700,00 zł		
38	Pab Med. Usł. medyczne - zawody wędkarskie		200,00 zł	200,00 zł		
39	FHU 4 Pory Roku - zawody wędkarskie		1 444,80 zł	1 444,80 zł		
40	FHU Boss Krosno - konkurs fotograficzny		430,00 zł	430,00 zł		
41	Księgarnia Nova - konkurs Sygnalistów		398,27 zł	398,27 zł		
42	NOT Rzeszów - biuletyny		4 252,50 zł	4 252,50 zł		
43	Wydawnictwo Ruthenus Krosno - książki		2 600,00 zł	2 600,00 zł		
44	PHG A&M Catering - posiedzenia zarządu		451,00 zł	451,00 zł		
45	Wynagrodzenia		4 920,00 zł	4 920,00 zł		
46	KZ Leżajsk - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		405,00 zł	405,00 zł		405,00 zł
47	KZ Głogów - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		400,00 zł	400,00 zł		400,00 zł
48	KZ Baligród - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		957,65 zł	957,65 zł		957,65 zł
49	KZ Kołaczyce - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		2 200,00 zł	2 200,00 zł		2 200,00 zł
50	KZ Dynów - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		1 600,00 zł	1 600,00 zł		1 600,00 zł
51	KZ Lubaczów - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		3 000,00 zł	3 000,00 zł		3 000,00 zł
52	KŚ Lubaczów - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		2 600,00 zł	2 600,00 zł		2 600,00 zł
53	KZ Kolbuszowa - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		1 800,00 zł	1 800,00 zł		1 800,00 zł
54	KZ Lutowiska - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		3 800,00 zł	3 800,00 zł		3 800,00 zł
55	KZ Oleszyce - dofinansowanie do wyjazdu zawodowego		3 400,00 zł	3 400,00 zł		3 400,00 zł
56	Koszty prowadzenia r-ku bankowego		182,75 zł	182,75 zł		
	RAZEM	100 942,97 zł	79 999,75 zł	79 999,75 zł	21 434,18 zł	20 162,65 zł

Sporządził: Paweł Biernacki

LEŚNE FOTOGRAFIE 2018



Zdjęcie sóweczki w leśnej scenerii autorstwa Michała Kuta z Kozłówek wygrało XVIII edycję konkursu „LEŚNE FOTOGRAFIE 2018” organizowanego przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Krośnie przy współpracy z Tygodnikiem Regionalnym „Nowe Podkarpacie” i Telewizją Polską Oddział Rzeszów.

21 stycznia 2019 roku w sali narad RDLP w Krośnie obradowało jury w składzie:

Andrzej Józefczyk – Tygodnik Regionalny „Nowe Podkarpacie”, fotoreporter, **Jacek Szarek** – dziennikarz TVP3 Rzeszów, fotografik - przewodniczący jury, **Wacław Turek** – Fotoklub RCKP w Krośnie, poeta, fotografik, członek Fotoklubu RP. Tym razem jurorzy mieli sporo pracy, bo na konkurs wpłynęło 476 zdjęć nadesłanych przez 177 autorów z całej Polski.

- *Dość zróżnicowany poziom konkursu: obok świetnie „wypracowanych” w terenie po sytuacyjne zdjęcia z wycieczek na szlaku. Tym razem dużo było zwłaszcza zdjęć ptaków, które zawsze budzą sympatię widza - mówi Jacek Szarek, przewodniczący jury. - Chcielibyśmy docenić zachwyt wszystkich fotografów nad leśnym pejzażem, bo ma on ulotny charakter. Przy takiej liczbie zgłoszeń, różnorodności tematów i jakości zdjęć rozstrzygnięcie o nagrodach i wyróżnieniach jest bardzo trudne.*

- Ostatecznie przyznano trzy nagrody główne, sześć wyróżnień równorzędnych i sześć specjalnych. Zdobywcy trzech nagród otrzymają tradycyjne statuetki św. Franciszka, zaś laureat I nagrody zaproszenie do spędzenia weekendu w jednym z bieszczadzskich nadleśnictw.

Nagrody

Nagroda I – Michał Kut z Kozłówek, godło KUCIK za zdjęcie pt. „Sóweczka”.

Nagroda II – Zbigniew Kożuchowski z Kolbuszowej, godło MORIMUS za zdjęcie pt. „W miłosnym uścisku”.

Nagroda III – Paweł Kreft z Nowego Barkoczyna, godło CASTHIEL za zdjęcie pt. „Wojownik”.

Wyróżnienia równorzędne:

1. Rafał Reddig z Kordowa, godło REDIS 45 za zdjęcie pt. „Zimowy las”.
2. Sławomir Mrozek z Kielc, godło MLECKO za zdjęcie pt. „Żołnierzka”.
3. Michał Pęczak z Turku, godło WATHER za zdjęcie pt. „Gniazdo szerszenia”.
4. Jakub Miszczyszyn z Czystogardu, godło CARPINUS za zdjęcie pt. „Księżna bieszczadzskich lasów”.
5. Tomasz Okoniewski z Korczyny, godło BETSI 76 za zdjęcie pt. „W złotym dywanie”.
6. Jakub Rutana z Czeremnej, godło RUTYS za zdjęcie pt. „Zjawia”.

Wyróżnienie od Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa Oddział w Krośnie otrzymał Andrzej Kożuchowski z Kolbuszowej, godło AND za zdjęcie pt. „Rozczochrana”. Wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się 13 lutego 2019r w czytelni głównej Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej, gdzie otwarta została również wystawa pokonkursowa.

Autor: Edward Marszałek



Trzydziesta trzecia edycja konkursu Mój Las - już po finiszu

Na XXXIII edycję konkursu „Mój Las” wpłynęło 170 prac w czterech kategoriach. Z tak licznej grona nie było łatwo wybrać tych kilkunastu najlepszych, ale mamy to już za sobą.

W kategorii I, przeznaczonej dla klas 1-3 szkół podstawowych zatytułowanej „Leśne smaki” było tradycyjnie już najwięcej prac, bo ponad 100. W kategorii II (dla klas 4-6) zatytułowanej tajemniczo „Leśni lotnicy”, wpłynęły 44 prace. W III kategorii, dla klas 7-8 o tematyce „Formy ochrony przyrody w mojej okolicy” zostało złożonych 9 prac. Ostatnia, IV kategoria dla szkół ogólnokształcących i zawodowych, o nazwie „Las, który leczy”, wpłynęło 15 prac.

W I i II kategorii jury konkursowe przyznało po 16 nagród i wyróżnień, w III – dwie nagrody i jedno wyróżnienie, a w IV – trzy nagrody i trzy wyróżnienia.

Dziękuję moim koleżankom z Zarządu Okręgu Podkarpackiego Agnieszce Bator i Natalii Batory - głównym organizatorkom konkursu, a także członkom komisji konkursowej – Elżbiecie Marszałek, Leszkowi Magdzie i Krzysztofowi Kudowi za pomoc w organizacji konkursu. – wśród wielu podziękowań, te właśnie skierował Pan Hubert Sobiczewski - Prezes Zarządu Okręgu Podkarpackiego Ligi Ochrony Przyrody po rozstrzygnięciu konkursu.

Autor: Kinga Mazur



„Siatkarze (znów) dopisali” – XVII Turniej Piłki Siatkowej



Sobotni dzień minął nam w iście sportowym nastroju. Czternaście drużyn, a w tym blisko 170 zawodników, rywalizowało ze sobą w XVII Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego ZO SITLiD.

Niedzielną bólem wszystkich mięśni i problem z chodzeniem po schodach nie brzmi przyjemnie, ale dla tych, którzy odczuwali te dolegliwości, był to znak, że dzień wcześniej dali z siebie naprawdę wszystko. W sobotę (27.04) odbył się bowiem XVII Turniej Piłki Siatkowej, którego gospodarzem było tym razem Nadleśnictwo Leżajsk.

Z samego rana odbyła się rejestracja zawodników oraz drużyn, których w tym roku zgłosiło się do udziału czternaście, a następnie losowanie grup, wywołujące zawsze dużo emocji. Kto z kim będzie w grupie? Kto będzie grał pierwsze mecze? Wszystko wyjaśnia się po losowaniu...

W grupie A, która była w tym roku, zgodnie z regulaminem, ustalona odgórnie, zmierzyły się zespoły z trzech nadleśnictw, które odniosły największy sukces w zeszłym roku: Kolbuszowa, Bircza i Lubaczów. Do grupy B trafiły drużyny z nadleśnictw: Oleszyce, Tuszyn, Lesko oraz Narol. W grupie C znalazły się zespoły z nadleśnictw: Cisna, Ustrzyki Dolne, Sieniawa i Głogów, a w grupie D: Leżajsk, Lutowiska oraz Dynów.

Rywalizacja była naprawdę wyrównana, ale z każdej grupy do ćwierćfinałów mogły „wyjść” tylko dwie drużyny, które z kolei rywalizowały ze sobą o półfinały, a następnie o finał i mecz o miejsce trze-

cie. W tym roku wysokie, czwarte miejsce wywalczyła drużyna z Nadleśnictwa Tuszyn. Trzecie miejsce na podium zdobyła drużyna z Nadleśnictwa Oleszyce. Na drugie miejsce w pełni zasłużyła drużyna gospodarzy – Nadleśnictwo Leżajsk, a na najwyższym stopniu podium stanęła po raz drugi z rzędu drużyna z Nadleśnictwa Kolbuszowa.

Każdy odnosi swój własny sukces i każdemu z osobna należą się gratulacje za udział w turnieju. Dlatego oprócz drużynowych zostały wyłonione indywidualne nagrody. Najlepiej broniącym zawodnikiem, który walczył o każdą piłkę, był Andrzej Chudzik z Nadleśnictwa Tuszyn. Najlepiej rozgrywającym na boisku zawodnikiem okazał się Tomasz Steliga z Nadleśnictwa Leżajsk. Kto najlepiej atakował i wyciągał swoją drużynę z opresji? – Marcin Maksymowicz z Nadleśnictwa Oleszyce, dlatego to właśnie on dostał nagrodę dla najlepszego atakującego. Nie miał sobie jednak równych Marcin Plizga z Nadleśnictwa Kolbuszowa, który został odznaczony jako najbardziej wszechstronny zawodnik turnieju. W tym generalnie męskim gronie znalazły się również kobiety, które walczyły razem z kolegami z drużyny o najwyższe laury. Najlepszą grającą zawodniczką była w tym roku Weronika Kwiatek z Nadleśnictwa Leżajsk. Jak co roku zostali również nagrodzeni: najstarszy zawodnik – Piotr Nowakowski z Nadleśnictwa Lutowiska oraz najmłodszy grający zawodnik – Przemysław Peret z Nadleśnictwa Kolbuszowa. Nie byłoby tylu emocji, gdyby nie kibice, którzy są ze swoją drużyną i wspierają ich w każdej sytuacji. Nagrodę dla Klubu Kibica dostali gospodarze.



rze, którzy licznie przybyli, aby wspierać swoją drużynę. Rywalizacja jest ważna, ale wszystko odbywa się w duchu uczciwej konkurencji, więc nie mogło zabraknąć nagrody Fair Play, którą otrzymało Nadleśnictwo Oleszyce.

Mistrzostwo obroniła drużyna z Nadleśnictwa Kolbuszowa. A czy uda im się powtórzyć sukces również za rok? Pozostaje nam tylko czekać i z nie mniejszym niż w tym roku zapałem oglądać zmagania naszych siatkarzy, aby dowiedzieć się kto, zwy-

cięży. Każdy zawodnik zasługuje na pochwałę za chęć brania udziału we wspólnej rywalizacji oraz zabawie, więc jak co roku, wszyscy dostali pamiątkowe koszulki z wizerunkiem symbolu gospodarzy – głuszcem. Dziękujemy wszystkim bardzo serdecznie i zapraszamy do udziału w kolejnym turnieju, już za rok!

Tekst: Kinga Mazur





X Mistrzostwa Pracowników RDLP w Krośnie w Wędkarstwie Spławikowo - Gruntowym

W sobotę 7 września w miejscowości Olchowiec nad Zalewem Solińskim odbyły się X Mistrzostwa Pracowników RDLP w Krośnie w Wędkarstwie Spławikowo-Gruntowym.

Organizacją zawodów zajęło się koło SITLiD Nadleśnictwa Lutowiska. Z powodu skali przedsięwzięcia, przygotowania do zawodów rozpoczęły się znacznie wcześniej.

W zmaganiach wzięło udział 60 wędkarzy, na których po przybyciu do biura zawodów, losowaniu stanowisk i pobraniu pakietów startowych, czekał ciepły posiłek w pobliskim barze. Po przyjęciu zgłoszeń wszyscy spotkali się na krótkiej odprawie, na której omówiono zwięzłe regulamin i udzielono najważniejszych informacji.

O godzinie 8:30, na umówiony sygnał, rozpoczęto połów. Z racji dość późnej pory osiągnięte rezultaty były umiarkowane. Mimo to, większość, bo aż 35 zawodników, mogło pochwalić się chociaż jedną zdobyczą. Ważeniem i pomiarami złowionych ryb zajęły się dwie komisje sędziowskie, które wkroczyły do akcji dwukrotnie: po upływie półtorej godziny i na sam koniec, po sygnale oznaczającym konieczność zaprzestania dalszych połowów. Największą rybą okazał się karp o wadze 2,32 kg i długości 46,7 cm, złowiony przez Stanisława Przyprawę z RDLP Krosno. Była to jedyna ryba tego gatunku złowiona podczas zawodów. Poza tym łowiono płocie, leszcze, krąpie, ukleje i okonie. Trafił się też pojedynczy jazgarz. Największą ilością złowionych ryb mógł pochwalić się Janusz Mischyszyn z Nadleśnictwa Komańcza, który na swoje konto zapisał aż 55 sztuk. Łącznie złowiono 22,67 kg ryb, które zgodnie z zasadami wędkarskiej etyki zostały zwrócone wodzie. Dodatkową atrakcją dla chętnych była możliwość odbycia rejsu jachtem żaglowym. Po opuszczeniu stanowisk przez zawodników, wszyscy udali się do miejscowości Rajskie nad Sanem na obiad oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Otrzymali je nie tylko najlepsi zawodnicy i drużyny, ale część z nich rozlosowano wśród wszystkich uczestników mistrzostw. Nie pominięto nawet pechowców wracających znad wody „o kiju”, którym na otarcie łez wręczono, stosowne do okoliczności, mydło i ręcznik. Dokonano także lo-



sowania przyszłorocznego gospodarza mistrzostw, którym zostało Nadleśnictwo Baligród.

Wyniki indywidualne w klasyfikacji ogólnej:

- 1 - Łukasz Miara, Nadleśnictwo Jarosław (2,49 kg),
- 2 - Stanisław Przyprawa, RDLP Krosno (2,48 kg),
- 3 - Piotr Świąder, Nadleśnictwo Jarosław (2,27kg).

Wyniki drużynowe w klasyfikacji ogólnej:

- 1 - RDLP Krosno (37 pkt.),
- 2 - Nadleśnictwo Lutowiska (37 pkt.),
- 3 - Nadleśnictwo Baligród (50 pkt.).

Wyniki indywidualne w kategorii największa ryba:

- 1 - Stanisław Przyprawa, RDLP Krosno (46,7 cm),
- 2 - Rafał Urban, Nadleśnictwo Bircza (34,7 cm),



3 – Janusz Kuzio, Nadleśnictwo Komańcza (33,1 cm).
Wyniki indywidualne w kategorii największa ilość
złowionych ryb:

1 – Janusz Miszczyszyn, Nadleśnictwo Komańcza (55 szt.),

2 – Dariusz Potoczny, Nadleśnictwo Tuszyna (53

szt.),

3 – Florian Łoś, Nadleśnictwo Baligród (50 szt.).

Autor: Marta Ziemniewicz



„DRWALE W SIENIAWSKICH LASACH” – XIV REGIONALNE ZAWODY DRWALI

Widok pilarza w lesie nie jest niczym nadzwyczajnym, ale dwudziestu jeden drwali w jednym miejscu? Temu również nie możemy się dziwić, gdy odbywają się Regionalne Zawody Drwali – w tym roku już czternasta edycja.

Po kilku gorących dniach, Nadleśnictwo Sieniawa, które było gospodarzem tegorocznych zawodów, najwyraźniej „zamówiło” pogodę. W piątkowy rano 30 sierpnia br. przywitał nas orzeźwiający deszcz, przynoszący ulgę w upale.

Rozpoczęliśmy standardowo od rejestracji zawodników, podczas której zawsze sprawdzane jest, czy są odpowiednio przygotowani do zawodów i czy pilarka – podstawowe narzędzie pracy pilarza, jest sprawna i bezpieczna. Następnie, podczas oficjalnego rozpoczęcia, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy nadinspektor Alfred Mazurek i st. inspektor Grzegorz Stęchły przypomnieli zawodnikom podstawowe zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. W tak niebezpiecznym zawodzie, jakim jest praca pilarza, to właśnie na bezpieczeństwo kładzie się nacisk i musi być ono priorytetem, a szkolenia BHP powinny odbywać się rokrocznie.

Podczas zawodów zawsze rozgrywanych jest pięć konkurencji, z których sumuje się punkty i wyłania tego jedyne zwycięzcę. Jak co roku pierwsza była ścinka drzew, najbardziej niebezpieczna i wymagająca mnóstwo precyzji, ponieważ polega na obaleniu drzewa idealnie w zamierzonym kierunku. Nie ma tutaj miejsca na przypadkowość. Najlepszy w tej konkurencji okazał się Damian Tomański, z Nadleśnictwa Strzyżów, który zdobył aż 597 punktów.

Po ścięciu wylosowanych drzew, zawodnicy przystępują do kolejnych konkurencji, a pierwszą z nich jest okrzesywanie drzewa. Tutaj mistrzem okazał się pilarz z Nadleśnictwa Tuszyna Adam Boroń, który „wykrzesał” 232 punkty. Z trzecią z kolei konkurencją zawsze wiążą się duże emocje, a polega ona na zmianie łańcucha pilarki. Jest to czynność, którą każdy pilarz wykonuje wiele razy w ciągu swojej pracy, więc można pomyśleć, że to „bułka z masłem”. Nic bardziej mylnego, jeden mały błąd może wyeliminować zawodnika z kolejnych dwóch konkurencji i przekreślić jego szanse na zajęcie dobrego miejsca w ogólnej klasyfikacji zawodów. Do tego, przecież wszystko odbywa się na czas, więc nie tylko trzeba



wykonać swoje zadanie dobrze, ale i sprawnie. Tutaj po raz kolejny z rzędu najlepszy okazał się Tomasz Bilski z Nadleśnictwa Komańcza, który zdeklasował wszystkich rywali otrzymując 116 punktów, wyprzedzając tym samym drugiego zawodnika o 18 „oczek”. Czwarta konkurencja polegała na złożonej przerzynce przygotowanych wcześniej kłód. Jest to wyjątkowo trudne zadanie, ponieważ kłody są ułożone pod



różnymi kątami i trzeba odciąć po dwa równe krążki o odpowiednich wymiarach. W tej konkurencji najlepiej wypadło dwóch pilarzy, którzy otrzymali taką samą punktację, po 176 punktów: Tomasz Bilski oraz Zbigniew Wacławski (Nadleśnictwo Rymanów). Ostatnią konkurencją jest dokładność przerzynki. Na tym etapie już niewiele dzieliło zawodników od końca rywalizacji, ale trzeba było zachować zimną krew, aby nie zrobić jakiegoś fałszywego kroku. Najlepiej nerwy na wodze trzymał Grzegorz Gros, reprezentujący Nadleśnictwo Lutowiska, który uzyskał za tę konkurencję 282 punkty.

Klasyfikacja generalna pokazuje nam jednak, że najtrudniejszym, najbardziej złożonym zadaniem do wykonania jest sama ścinka drzewa, ponieważ to właśnie zawodnik z największą liczbą punktów w tej konkurencji zwyciężył całą rywalizację i z sumą 1311 punktów stanął na najwyższym stopniu podium. Wysokie drugie miejsce zajął Tomasz Bilski, który zbierał 1306 punktów, a na trzecim miejscu z liczbą 1291 punktów uplasował się Zbigniew Wacławski. Wszyscy zawodnicy biorący udział w zawodach zasłużyli na pochwałę oraz nagrody, które wręczała Grażyna Zagrobelna, dyrektor RDLP w Krośnie. Głównymi sponsorami nagród były firmy Stihl i Husqvarna, ale upominki i nagrody dla zawodników ufundowali również: Makita, RDLP W Krośnie, ZOL Tarnobrzeg, Henryk Grzyb, As-Service, Shindaiwa, Robert Piętowski i Krzysztof Uszkowski.

Podobnie jak w zeszłym roku, całe zawody przebiegły na bardzo wysokim poziomie, ponieważ aż piętnastu zawodników uzyskało łączny wynik ponad 1000 punktów. Nad bezpieczeństwem osób uczestniczących w zawodach czuwał ratownik, ale nasi mistrzowie i tym razem nie potrzebowali jego pomocy. Mamy nadzieję, że taki bezpieczny przebieg zawodów na zawsze pozostanie odzwierciedleniem bezpiecznej pracy każdego drwala również w warunkach terenowych.

Organizatorem XIV Regionalnych Zawodów Drwali była Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie i Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Krośnie oraz Nadleśnictwo Sieniawa.

Autor tekstu: Kinga Mazur



XIV Regionalne Zawody Drwali Sieniawa 2019 - Wyniki

Zajęte miejsce	Imię i Nazwisko	Nadleśnictwo	I	II	III	IV	V	Razem
1	Damian Tomański	Strzyżów	597	224	90	123	277	1311
2	Tomasz Bilski	Komańcza	514	230	116	176	270	1306
3	Zbigniew Waclawski	Rymanów	546	202	92	176	275	1291
4	Piotr Mach	Oleszyce	550	184	80	158	277	1249
5	Daniel Furgała	Lubaczów	483	202	72	165	264	1186
6	Adam Boroń	Tuszyna	466	232	59	162	262	1181
7	Grzegorz Gros	Lutowiska	506	188	98	101	282	1175
8	Jan Łuc	Brzozów	543	210	70	102	247	1172
9	Adam Mazurek	Stuposiany	578	136	57	128	251	1150
10	Andrzej Szczepanek	Jarosław	458	166	56	141	244	1065
11	Jacek Peryga	Sieniawa	515	162	35	93	253	1058
12	Krzysztof Mieleszko	Głogów	534	188	60	158	100	1040
13	Władysław Stanowski	Kolbuszowa	499	184	31	89	237	1040
14	Krzysztof Pryszcz	Kańczuga	526	196	52	0	253	1027
15	Tomasz Zieliński	Dynów	405	196	42	115	265	1023
16	Adam Turek	Dukla	440	222	74	132	86	954
17	Stanisław Muskus	Leżajsk	493	188	33	87	88	889
18	Szymon Wolanin	Narol	467	106	0	0	227	800
19	Marcin Fara	Końskie	450	124	58	26	100	758
20	Czesław Osękowski	Cisna	207	136	56	103	249	751
21	Edward Horodko	Sieniawa	262	162	56	0	232	712

Hodowla głuszca w Nadleśnictwie Leżajsk – 26 letnia historia i jej rozwój

Głuszcę zwyczajną *Tetrao urogallus* podlega ochronie na mocy międzynarodowych porozumień: Dyrektywy Ptasiej Unii Europejskiej oraz Konwencji Berneńskiej. W Polsce na mocy Rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 6 stycznia 1995 r. gatunek został objęty ochroną ścisłą. Wokół tokowisk obowiązuje strefa ochronna: cały rok w promieniu 200 m, a od 1 lutego do 31 sierpnia w promieniu 500 m od tokowiska. W Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt ma status CR – skrajnie zagrożonego, do 1995 r. głuszcę w Polsce był gatunkiem łownym, obecnie wymaga ochrony czynnej.

Obecnie głuszcę występują w Polsce tylko w



pięciu izolowanych subpopulacjach Według ostatnich danych liczebność głuszca w Polsce wynosi ok. 523–631 osobników [3].



Ryc. Rozmieszczenie głuszca w Polsce w 2016 – 2018 r. [3]

1 – Puszcza Augustowska, 2 – Lasy Janowskie, 3 – Puszcza Solska, 4 – Beskid Sądecki, 5 – Gorce i Beskid Wyspowy, 6 – Tatry, 7 – Babia Góra, 8 – Beskid Żywiecki, 9 – Beskid Śląski, 10 – Bory Dolnośląskie, 11 – Puszcza Piska

Głuszczyk jest gatunkiem poligamicznym. Ptaki osiągają dojrzałość płciową w drugim roku życia,

w hodowli zamkniętej w tokach biorą już udział osobniki jednoroczne. Kojowanie ptaków następuje na wiosnę, toki odbywają się corocznie na stałych miejscach. Na poszczególnych tokowiskach skupiają się ptaki żyjące w promieniu kilku kilometrów od miejsca toków, w wyniku walk między poszczególnymi osobnikami ustala się hierarchia socjalna. Na jednym tokowisku może tokować kilka samców. Kury wybierają koguta dominującego, lub jednego ze współdominantów. Samce te zapładniają około 90% kur na danym tokowisku. [1]. U głuszca wysiadaniem jaj i opieką nad potomstwem zajmują się wyłącznie samice, które przystępują do budowy gniazda już podczas toków.

Kura rozpoczyna składanie jaj w 3-4 dniu po kopulacji, znosi kolejne jaja w odstępach 30-48 godzin. Jaja głuszca są nieco większe od jaj kury, skorupa ubarwiona jest w kolorze żółtym, z drobnymi plamami. Lęgu zawiera przeciętnie od 6 do 12 jaj, inkubacja trwa średnio 25-26 dni. Podczas wysiadania samica dwa razy w ciągu doby opuszcza gniazdo w celu zdobycia pożywienia i oddania kału. [1]

Początek lęgów przypada na koniec kwietnia, wylęg następuje od końca maja do końca czerwca. Głuszczyk jest zagniazdownikiem właściwym. W drugim dniu życia pisklaki odchodzą od gniazda i zaczynają żerować pod opieką matki. W początkowym okresie życia są bardzo wrażliwe na niską temperaturę, gdyż dopiero po ukończeniu 3 tygodnia życia puch i pióra zapewniają im właściwą izolację termiczną. Rozwój



młodych jest bardzo szybki: po ok. 2 tygodniach zaczynają latać i nocują na drzewach, a po 2-3 miesiącach osiągają rozmiary dorosłych osobników [1]. Długość życia guszców w niewoli dochodzi do 18 lat, ale u ptaków wolno żyjących rzadko przekracza 10 lat [1].

Głuszc jest mieszkańcem lasów borealnych i lasów górskich strefy klimatu umiarkowanego, zasiedla rozległe, stare lasy. Unika terenów objętych wstępną fazą sukcesji oraz rozdrobnionych kompleksów leśnych. Preferuje lasy regla górnego na siedliskach ubogich, borowych o różnym stopniu wilgotności. W górach dochodzi do górnej granicy lasu. [1]. W Polsce głuszc najściślej związany jest z sosną, świerkiem, bukiem i osiką. W dużej części zasięgu występowanie jego warunkuje obecność płatów borówki czernicy i borówki brusznicy [1]. Głuszc wymaga lasów o stosunkowo luźnym zwarcu, z obecnością nasłonecznionych przestrzeni otwartych z kępami podszytu, z dostępną ziemią mineralną (piaskiem i żwirem). Optymalny biotop tworzą lasy niezagospodarowane lub zagospodarowane w sposób ekstensywny. Zwarcie koron w optymalnych siedliskach jest przerywane [1]. Głuszc przebywa przede wszystkim w starych partiach lasów. W drzewostanach młodszych, jego obecność warunkowana jest występowaniem starych, silnie ugałęzionych, rozłożystych drzew (tzw. przestojów), na których ptaki nocują, koguty zapadają i tokują [1].

Jedną z metod ochrony gatunkowej guszcza jest utrzymywanie i rozmnażanie ptaków w hodowlach zamkniętych, a następnie wsiedlanie w specjalnie przygotowane wcześniej miejsca. Prace nad restytucją guszcza w Polsce, prowadzone są obecnie w czterech hodowlach wolierowych: w Nadleśnictwach Wiśła, Leżajsk i Głębokki Bród, a także w Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie.

Hodowlę guszcza w Nadleśnictwie Leżajsk zapoczątkowali w 1993 roku myśliwi lokalnych Kół Łowieckich „Dzik” oraz „Polana” w miejscowości Brzoza Królewska. Leżajska hodowla była pierwszą w Polsce. Celem hodowli było wsiedlanie ptaków do okolicznych lasów. Od 1993 r. do 1996 r. opiekunem naukowym hodowli był prof. Ryszard Graczyk z Akademii Rolniczej w Poznaniu, od 1996 r. do 2017 r. opiekunem naukowym hodowli był prof. Roman Dziedzic. Pierwsze ptaki (3 kury i 6 kogutów) pochodziły z Rosji z okolic Omska na Syberii. Trzy lata później w 1996 roku z Niemiec sprowadzono dodatkowo 6 kur i 4 koguty. W początkowym okresie warunki hodowli ptaków były zbliżone do naturalnych, wybudowano wolierę osiatkowaną siatką polietylenową o rozmiarze oczka



4 cm x 4 cm, ptaki przebywały bez ochrony przed deszczem, śniegiem, teren ogrodzono siatką metalową, która nieskutecznie chroniła przed atakiem drapieżników. Jednak metoda półnaturalna nie dawała efektów, a całość lęgów ginęła, głównie przez niekorzystne warunki atmosferyczne (opady deszczu, śniegu) oraz pasożyty przewodu pokarmowego z gromady kokcydia. Straty stada podstawowego (dorosłych ptaków) były powodowane przez drapieżniki (kuny, lisy, jastrzębie). Drapieżniki wspinały się po siatce, przeskakując pastuchy elektryczne, jastrzębie powodowały płoszenie guszców, które mając znaczną przestrzeń do lotu, rozpędzały się i uderzały o elementy konstrukcyjne wolier (siatki, słupy).

Ze względu na brak efektu hodowlanego



oraz znaczne koszty funkcjonowania hodowli od 1994 roku przejęło Nadleśnictwo Leżajsk. Zdecydowano o wybudowaniu woliery podzielonej na boksy dla stada podstawowego o powierzchni około 15m² i wysokości 2 m. Boksy, w których umieszczano pojedynczo koguty, połączone zostały otworami o średnicy 17 cm umożliwiające przemieszczanie się wyłącznie kurom, dzięki temu mogły one swobodnie wybierać optymalnego partnera do rozrodu. Zadaszone boksy chroniły dorosłe ptaki i młode pisklaki przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, co spowodowało zdecydowanie lepsze efekty hodowlane, jednak w podłożu występowała wilgoć, gdzie namnażały się kokcydia, które powodowały liczne upadki.

W związku ze słabymi efektami hodowlanymi postanowiono w 2011 roku zmodyfikować hodowlę. Szczególną uwagę poświęcono higienie podłoża i bioasekuracji. Dorosłe ptaki otrzymują bardzo urozmaiconą dietę, której głównymi składnikami są: marchew, jabłka, aronia, borówka brusznica, borówka czernica, żurawina, owies, krwawnik oraz specjalna granulowana pasza. Młode pisklaki potrzebują wysokiego udziału białka zwierzęcego. Zapotrzebowanie na białko jest na poziomie zapotrzebowania piskląt indyka i chcąc go uzyskać pokarmem naturalnym, pisklątom podaje się kokony mrówek, owaady. W wolierach wykładane są drobne frakcje żwiru oraz tworzone są miejsca z grubszą warstwą piasku do kąpieli piaskowych.

Obecnie infrastruktura hodowli składa się z 2 odchowni dla pisklaków, 24 zadaszonych boków oraz 14 osiatkowanych wybiegów, co pozwala na przetrzymywanie do 50 dorosłych osobników i coroczne wychowywanie do 100 młodych ptaków. W bieżącym roku ukończono budowę budynku, który będzie stanowił zaplecze dla hodowli (sterylne przygotowywanie pokarmów, pomieszczenia dla pracowników w celu utrzymania wysokich standardów zoohigieny, możliwość nadzorowania i obsługi hodowli 24 h/dobę w okresie lęgów). Budynek również będzie pełnił rolę edukacyjną przez lustra wewnętrzne w sali edukacyjnej można obserwować ptaki

na wybiegach.

W hodowli prowadzone są badania naukowe pod nadzorem prof. Ewy Łukaszewicz oraz prof. Artura Kowalczyka z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, w wyniku których zostanie opracowana optymalna metoda odchovu ptaków dająca najlepsze efekty hodowlane, dodatkowo tworzony jest bank mrożonego nasienia celem późniejszego wykorzystania w hodowli. Ptaki są oznaczone pod względem genetycznym, analizowana jest również przydatność kogutów do rozrodu, co w znacznym stopniu pozwala optymalizować ilość i jakość odchowywanych ptaków. Obecnie w hodowli znajduje się 19 kur i 12 kogutów, w tym 7 ptaków posiada geny z Lasów Janowskich (2 szt. dorosłe - kura i kogut, 5 szt. młodych osobników wykuło się w 2019 r. z 12 szt. odebranych jaj ze środowiska naturalnego w Nadleśnictwie Józefów, w oparciu o zgodę RDOŚ w Lublinie).

W bieżącym roku na podstawie podpisanego porozumienia o współpracy pierwsze 5 szt. ptaków zostało przekazane do wsiedleń do Nadleśnictwa Biłgoraj i Janów Lubelski, gdzie w specjalnie przygotowanych wolierach wsiedleniowych, ptaki uczą się od dorosłych osobników sposobów na przetrwanie w naturalnym środowisku. Łącznie w latach 2011 – 2019 do środowiska leśnego na teren Lasów Państwowych wsiedlonych zostało 203 szt. ptaków z naszej hodowli do Nadleśnictw Ruszów, Głęboki Bród, Janów Lubelski i Biłgoraj.

Głównym celem hodowli jest restytucja głuszca na terenie Puszczy Solskiej i Lasów Janowskich. Wprowadzenie do naturalnego siedliska ptaków odchowanych z tzw. linii Puszczy Solskiej spowoduje zwiększenie zróżnicowania genetycznego, co przy innych działaniach natury siedliskowej i biotycznej powinno skutkować zahamowaniem obecnego, negatywnego trendu.

Autor: Mariusz Rydzik

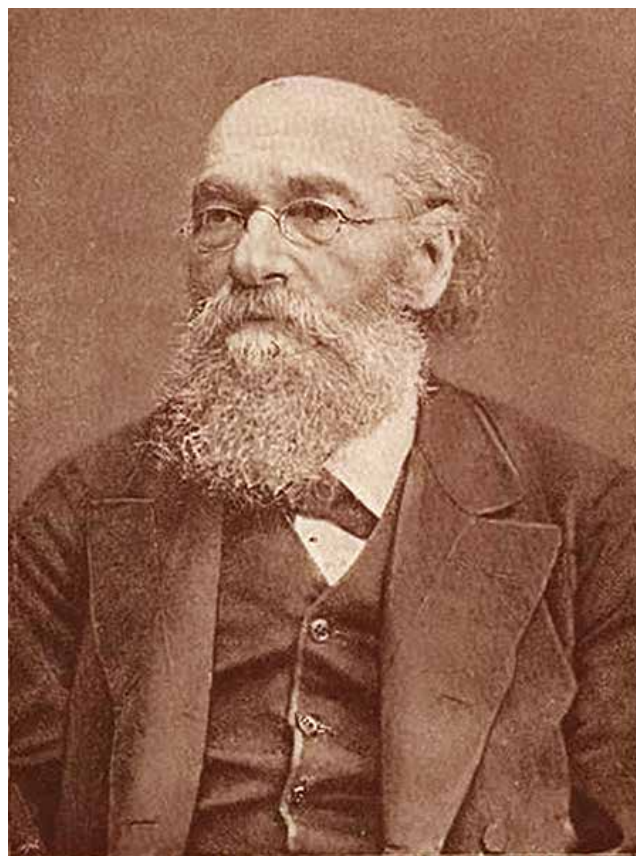
Bibliografia:

1. Zawadzka D., Zawadzki J., 2003. *Monografie Przyrodnicze. Głuszc. Wydawnictwo Klubu Przyrodników.*
2. Zawadzka D. 2014. *Podręcznik najlepszych praktyk ochrony głuszca i cietrzewia. Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych. Warszawa.*
3. Zawadzka i in. 2019. *Liczebność i rozmieszczenie głuszca w Polsce w XXI wieku. Sylwan 163 (9);773-783.*

WSPOMNIENIE HENRYKA STRZELECKIEGO – WYBITNEGO LEŚNIKA I NAUCZYCIELA LEŚNICTWA

W tym roku przypadła 200. rocznica urodzin **Henryka Strzeleckiego**, zasłużonego prekursora szkolnictwa leśnego na ziemiach polskich i organizatora leśnictwa polskiego w II poł. XIX w. Urodził się 14 lipca 1819 r. w Dobrotworze (pow. Kamionka Strumiłowa), był synem Józefa (nadleśniczego w dobrach Radziechów – Kamionka Strumiłowa własności Feliksa hr. Miera) i Magdaleny z/d Singer. Miał brata, Józefa, leśniczego u Adama hr. Potockiego w Tenczynku pod Krakowem. H. Strzelecki do 1837 r. uczył się w szkole realnej we Lwowie, po czym ukończył roczny kurs handlowy w Instytucie Technicznym w Krakowie. W dziedzinie leśnictwa był samoukiem (nie licząc wskazówek przekazanych przez ojca), bowiem na ziemiach polskich nie było wówczas żadnej szkoły leśnej. Odznaczał się nieprzeciętymi zdolnościami naukowymi, ale też wielkim sercem i miłością do lasu. Już w latach 1838–41 odbył praktykę leśną u boku ojca, po której zdał we Lwowie państwowy niższy egzamin leśny. Następnie pracował w administracji lasów kameralnych (lasów rządowych) kolejno jako leśniczy we Lwowie (1841–2), kontroler leśny w Janowie (pow. gródecki, 1842–3) i nadleśniczy w Mostach Wielkich (pow. żółkiewski, 1843–6). Przeszedł potem do pracy w lasach dóbr prywatnych i w latach 1846–56 był nadleśniczym u Adama hr. Zamoyskiego w Łopatynie (pow. brodzki).

W 1855 r. w gubernatorstwie we Lwowie zdał z odznaczeniem, jako pierwszy w języku polskim, państwowy wyższy egzamin leśny na „samodzielnego gospodarza lasowego”, upoważniający do kierowania większymi kompleksami lasów. W latach 1856–74 był zatrudniony jako dyrektor lasów Adama hr. Sapiehy w Krasicy i równocześnie w latach 1864–74 zajmował stanowisko dyrektora lasów miasta Lwowa. W tym okresie włączył się też w działalność stowarzyszeniową. Od 1852 r. należał do Galicyjskiego Tow. Gospodarskiego. Na łamach organu towarzystwa propagował sprawy leśne oraz opublikował pierwszą opartą na przesłankach naukowych monografię polskich lasów (Opisanie lasów łopatynskich, T. 21: 1857). Pracując w wielkich majątkach ziemskich, widział potrzebę zmiany w podejściu do „prowadzenia” i zagospodarowania lasu. Dlatego priorytetową ideą Strzeleckiego zaczęło być kształcenie leśników i w tym celu stworzenie w Galicji szkolnictwa leśnego. Już w 1857 r. założył



w Hołubli pod Krasiczym prywatną (finansowaną przez Leona Ludwika ks. Sapiehę) roczną szkołę leśną i kierował nią do jej zamknięcia w 1867 r. Dzięki subwencji Wydziału Krajowego zwiedził szkoły leśne w Austrii (1870) i Niemczech (1871) oraz zapoznał się ze stanem tamtejszych nauk leśnych. Z jego inicjatywy Galicyjskie Tow. Gospodarskie uruchomiło 1 listopada 1871 r. kursy leśnictwa w lwowskiej Szkole Politechnicznej. Strzelecki był ich kierownikiem i równocześnie wykładowcą wszystkich przedmiotów leśnych. Dążąc do otwarcia szkoły leśnej we Lwowie, odmówił w 1872 r. przyjęcia posady profesora z objęciem Katedry Hodowli Lasu na tworzonej wówczas Hochschule für Bodenkultur w Wiedniu. Starania Strzeleckiego rozpoczęły się w 1871 r. i ciągnęły się długo ze względu na brak zgody władz zaborczych, ale w końcu odniosły skutek. 31 lipca 1874 r. zamknięto kursy leśnictwa i 24 października tegoż roku otwarto we Lwowie Krajową Szkołę Gospodarstwa Lasowego (przemianowaną od 1909 r. na Wyższą Szkołę Lasową). Strzelecki objął jej dyрекcję (do 1892 r.) i wykładał większość przedmiotów fachowych: cięcie lasu, administrację

lasu, użytkowanie lasu, zarządzanie lasu, pielęgnację lasu oraz wstęp do nauki leśnictwa. Mimo statusu szkoły średniej zapewnił w niej poziom akademicki, m.in. dzięki zatrudnieniu profesorów z Uniwersytetu Franciszkańskiego i Szkoły Politechnicznej. W 1874 r. opublikował we Lwowie podstawowe podręczniki: „Gospodarstwo lasowe”, „Użytkowanie lasu i gospodarstwo lasowe”, „Cięcie lasu”, a także dwutomowy „Przewodnik dla leśniczych” oraz kompendium wiedzy leśnej „Las w stanie natury”, w którym zawarł tezę o wielostronnym poznaniu warunków lasu, jako podstawie jego prawidłowego użytkowania. Wspólnie z Ernestem Tillem ogłosił w 1875 r. we Lwowie Ustawę lasową, ustawy łowieckie i ustawę o ochronie własności polnej. Od 1877 r. czynił starania o założenie Galicyjskiego Tow. Leśnego. Po jego powstaniu w 1882 r. otrzymał godność jego członka honorowego. W latach 1881–93 jako pierwszy płatny docent wykładał encyklopedię nauk leśnych na Wydz. Inżynierii Szkoły Politechnicznej.

Henryk Strzelecki dużą wagę przykładał do praktyki leśnej i publikował praktyczne poradniki, m.in. *Klucz do rozpoznawania drewna ważniejszych drzew i krzewów leśnych i ogrodowych* (Lwów 1881) oraz *O rozpoznawaniu drewna drzew leśnych krajowych* (Lwów 1887). Opublikował własną koncepcję obliczania rozmiaru użytkowania lasu. Interesując się szczególnie dendrometrią, prowadził na tym polu doświadczenia. Podejmował też problematykę ekonomiczną leśnictwa. W artykułach „Czy pielęgnować las?” i „O pielęgnowaniu piękna w leśnictwie” zwrócił uwagę na ochronę estetyki lasu, dowodząc że piękno lasu nie obniża jego dochodowości, a nawet prowadzi do jej wzrostu. Zajmował się technologiami odnowienia i pielęgnacji lasu oraz rozmieszczeniem drzew w Galicji jako podstawie rejonizacji przyrodniczo-leśnej, podkreślając zarazem wyższość biologiczną i ekonomiczną drzewostanów mieszanych nad lasami jednorodnymi. Pod koniec życia zainteresował się historią leśnictwa. Wiele publikował, a wspólnie z Włodzimierzem hr. Dzieduszyckim, starał się o założenie fachowego czasopisma poświęconego lasom. Był autorem najlepszej XIX-wiecznej pracy o zarządzaniu lasów – „O pielęgnacji lasu”. W Galicji wiele jego publikacji miało pionierski charakter. Ogółem ogłosił ponad 50 prac z wszystkich ówczesnych dziedzin gospodarki leśnej. Był doradcą rządu wiedeńskiego w sprawie urządzenia doświadczalnictwa leśnego monarchii. Należał do Komisji Fizjograficznej Tow. Naukowego Krakowskiego.

W 1890 r. zaprzestał wykładów z powodu



choroby i w 1891 r. przeszedł na emeryturę. Został uznany za najwybitniejszego przedstawiciela nauk leśnych 2. poł. XIX w. oraz twórcę polskiego szkolnictwa leśnego. Był właścicielem największego na ziemiach polskich księgozbioru dzieł z dziedziny leśnictwa. Po jego śmierci księgozbiór nabyło Galicyjskie Towarzystwo Leśne. Zmarł 16 sierpnia 1901 r. we Lwowie, został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim. „Zszedł do grobu jedyny reprezentant naszej polskiej nauki leśnictwa, z którego zdaniem i powagą naukową liczono się nie tylko w całym kraju, ale i za granicą” – pisał po śmierci Strzeleckiego Ignacy Szczerbowski. W październiku 1911 r. Galicyjskie Tow. Leśne wystawiło pomnik na grobie H. Strzeleckiego; wykuty w kamieniu, prawdopodobnie przez Ludwika Tyrowicza, przedstawia pień wysoko ściętego drzewa, pod którym umieszczono ozdobioną gałązkami dębowymi tablicę epitafijną oraz dwie księgi z wrytymi tytułami głównych dzieł Strzeleckiego. To ważne, że pamięć o tej sylwetce zasłużonego leśnika jest żywa i jego grobem we Lwowie opiekują się leśnicy – członkowie podkarpackiego środowiska Polskiego Towarzystwa Leśnego.

Autor tekstu: Edward Orłowski

SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE DYNÓW

W dniach 11-14.09 br. mieliśmy przyjemność uczestniczyć w wyjeździe zawodowym do Bratysławy i Wiednia. Wyjechaliśmy z Dynowa o godzinie 5 rano. Po długiej i obfitującej w piękne widoki podróży, dotarliśmy do stolicy Słowacji - Bratysławy. Tam podziwialiśmy wzgórze zamkowe z renesansowo-barokowym zamkiem, katedrę św. Marcina - gotycką budowlę z XIV-XV wieku, w której koronowano 9 węgierskich królów i 8 królowych, pałac prymasowski w którym podpisany został w 1805 roku pokój pomiędzy Napoleonem I i cesarzem Austrii Franciszkiem I, dobrze zachowaną Michalską Bramę w starych murach miejskich oraz Rynek Staromiejski.

Kolejnym punktem programu był rejs wodolotem. Wypłynęliśmy z Bratysławy, oglądając malownicze krajobrazy doliny Dunaju oraz przepiękny zachód słońca. Po dotarciu do Wiednia przejechaliśmy do miejsca zakwaterowania, jak przystało na leśników, w Lesie Wiedeńskim w hotelu Marienhof. Dzięki temu mogliśmy zobaczyć sposób gospodarowania lasami w Austrii. W drugi dzień naszego wyjazdu rozpoczął się przejazdem Wiedeńskim Ringiem gdzie znajdują się najważniejsze zabytki miasta: Opera, Parlament, Teatr Dworski, Hofburg, Park Miejski, Muzeum Sztuki i Muzeum Historii Naturalnej, Uniwersytet, Ratusz, Kościół Wotywny oraz Parlament. Kolejnym punktem zwiedzania była ekologiczna kamienica Hundretwassera. Architektowi oprócz unikania prostych linii udało się wpleść sporo zieleni. Dom porośnięty jest pnączami, krzewami, a cały jego dach pokryty jest roślinnością.

Następnie udaliśmy się do katedry św. Szczepana dumy i jednego z symboli miasta Wiednia, znana z licznych przedstawień w dziejach malarstwa i grafiki. Wznosi się pośrodku Stephansplatz w sercu najstarszej części miasta. Ulicą Graben gdzie znajduje się m.in. Kolumna Zarazy i kościół św. Piotra, udaliśmy się do Hofburga – zimowej rezydencji Habsburgów.

Następnie przeszliśmy do Muzeum Natury, by podziwiać ogromną kolekcję skał i minerałów.

Poza tym obejrzelśmy wystawy poświęcone historii Ziemi oraz ewolucji; np. szczątki kopalne roślin z późnego triasu, ekspozycje dotyczą dinozaurów; zbiory antropologiczne oraz poświęcone mikrofaunie – m.in. organizmom jednokomórkowym, wioślarkom i owadom; eksponaty dotyczące m.in.



gąbek, jamochłonów i szkarłupni, mięczaków, stawonogów; ekspozycje dotyczące kręgowców: płazów i gadów, ssaków, okazy ptaków z całego świata. Muzeum Natury jest prawdziwą gratką dla miłośników przyrody. Z Muzeum Natury udaliśmy się na Prater, do parku o charakterze wypoczynkowo - rozrywkowym. Dzień zakończyliśmy kolacją na Grinzingu, przy dźwiękach cygańskich grajków.

Trzeci dzień zaczęliśmy od zwiedzania Schonbrunn – letniej rezydencji Habsburgów, spa-

cerując po największych ogrodach wiedeńskich, oglądaliśmy fontannę Neptuna, ruiny rzymskie oraz Gloriettę, rozkoszując się pięknymi widokami. Znajduje się też tutaj Tiergarten - najstarszy działający ogród zoologiczny świata. Kolejnym przystankiem były krypty w kościele Kapucynów – miejsce pochówków rodu Habsburgów m.in. Franciszka Józefa i jego żony Elżbiety oraz spacer po parku miejskim z pomnikami wielkich kompozytorów.

Następnie udaliśmy się autokarem na Kahlenberg - miejsce skąd Jan Sobieski wyruszył na odsiecz Wiedniowi. Na szczycie góry znajduje się kościół pw. św. Józefa, prowadzony od 1906 roku

przez polskich księży zmartwychwstańców. W ostatnim dniu pobytu w Wiedniu zwiedziliśmy Central Friedhof – największy cmentarz w Europie, gdzie oglądaliśmy między innymi groby m.in. Beethovena, Straussa, Brahmsa oraz symboliczny grób Mozarta. Po zakończeniu zwiedzania głównej nekropoli Wiednia udaliśmy się w drogę powrotną do kraju. Do domów wróciliśmy w doskonałych humorach i z głową pełną wrażeń.

Autor: Robert Sobkowicz

SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE KOLBUSZOWA

W dniach 13.07.2019 - 21.07.2019 roku pracownicy Nadleśnictwa Kolbuszowa uczestniczyli w zagranicznym wyjeździe zawodowym na południe Europy. Tym razem udaliśmy się do Albanii, zwiedzając przy okazji urokliwą Macedonię Północną.

Wyjazd rozpoczął się w sobotni poranek spod siedziby Nadleśnictwa Kolbuszowa. Autokarową podróż zakończono noclegiem tranzytowym w stolicy Serbii – Belgradzie, z którego udano się do Macedonii Północnej. W Skopje zwiedziliśmy dzielnicę muzeumską - Carsija, monumentalne zabudowy oraz pomniki placu Makedonija. Ze stolicy przejechaliśmy nad Jezioro Ochrydzkie, które wraz

z otaczającym regionem figuruje na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Leżące na Półwyspie Bałkańskim jezioro jest najstarsze w Europie i najgłębsze na całych Bałkanach – dochodzące do 286 m głębokości oraz bogate w endemiczną florę. Dowiedzieliśmy się o formach ochrony przyrody i ich systemie zarządzania występującym w powyższym kraju. Spacerując wzdłuż jeziora, mogliśmy podziwiać bogactwo przyrodnicze regionu i zaznajomiliśmy się z metodami ochrony gatunkowej roślin i zwierząt, w tym głównie ptactwa wodnego. Następnie zwiedziliśmy starówkę Ochrydu – wczesnośredniowieczne cerkwie z freskami, amfiteatr rzymski, twierdzę



oraz staro-bałkańską zabudowę. Podróżując wzdłuż jeziora, dotarliśmy do granicy z Albanią, która była miejscem docelowym tegorocznej wycieczki. Przed dotarciem w miejsce docelowe udano się do miasta Berat, w którym zwiedzaliśmy malownicze „miasto 1000 okien”, twierdzę, starówkę, historyczne dzielnice muzułmańskie i chrześcijańskie. Po południu dotarliśmy do położonej nad Morzem Adriatyckim Wlory. We wtorek przyszedł czas na poznanie miasta: meczet z XVI w., Plac Sztandaru oraz oprócz poznania miejscowej historii i architektury mogliśmy poznać klimat panujący w Albanii. Celem śródogodzinnej wycieczki był Park Narodowy Divjaka – Karavasta, który słynie przede wszystkim z największej w Albanii laguny oraz występowania licznych gatunków ptaków, w tym pelikana kędzierzawego czy kormorana. Teren o powierzchni około 22 tys. ha, jest jednym z ważniejszych obszarów przyrodniczych na całym wybrzeżu adriatyckim oraz podlega międzynarodowej ochronie obszarów wodno-błotnych, ustanowionych Konwencją Ramsarską.

Spacerując lasem piniowym, dotarliśmy do punktu widokowego, z którego podziwialiśmy lagunę, którą od Morza Adriatyckiego oddziela wał wydmy częściowo porośniętych lasem. Zapoznaliśmy się z systemem zarządzania lasami, podziałem własnościowym, lesistością i głównymi gatunkami lasotwórczymi oraz wiodącymi problemami leśnictwa występującymi na Bałkanach. W drodze powrotnej do hotelu zwiedziliśmy średniowieczny Monastyr Zvernec, na Lagunie Narta, który znajduje się na niewielkiej wysepce połączonej z lądem starym drewnianym mostem.

Kolejny dzień to wypad w najdalej wysunięty na południe punkt wyjazdu, na jedną z plaż Riwiery Jońskiej. Udając się słynną drogą z Wlory do Sarandy, podziwialiśmy z jednej strony potężne góry, z drugiej Morze Jońskie, a na horyzoncie greckie wyspy, między innymi Korfu. Kręta droga prowadzi przez Park Narodowy Llogara, który został założony w 1966 r. i obejmuje lesistą dolinę przełęcz Llogara pomiędzy poziomem 470 m a 1540 m n.p.m., w której występują m.in. sosna czarna i sosna bośniacka. Kolejnego dnia zmierzając w kierunku Polski zatrzymaliśmy się najpierw w Durres, który jest głównym portem Albanii. Zwiedziliśmy m.in.: rzymskie forum i amfiteatr, mury i basztę wenecką, cerkiew, bulwar nadmorski i molo.

Następnym punktem była stolica Alba-



nii – Tirana, w której odwiedziliśmy obowiązkowe miejsca takie jak: Plac Skanderbega, meczet, wieża zegarową, włoską dzielnicę rządową, pomnik Chopina i Matki Teresy, katedrę katolicką i prawosławną. W sobotę przed wyruszeniem do Polski poświęciliśmy czas na zwiedzenie Szkodry: katedra katolicka i kościół Franciszkanów, meczet, cerkiew i „włoską uliczkę”, czyli reprezentatywny deptak. W drodze powrotnej podziwialiśmy m.in. Kanion Moracy w Czarnogórze ze skalistymi wapienno-dolomitowymi szczytami sięgającymi 2 tys. m n.p.m. W niedzielę dotarliśmy do Świerczowa.

Autor: Marcin Plizga



SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE KOŁACZYCE

Tegoroczny wyjazd pracowników rozpoczął się we wtorkowy wieczór 11 czerwca w godzinach wieczornych. Pierwsze miejsca w autokarze zostały zajęte w Krośnie, skąd wyruszyliśmy, zabierając po drodze pozostałych uczestników wycieczki z Jasi i Kołaczyc. W pełnym składzie ruszyliśmy nocą przez Czechy w kierunku Ratyzbony, gdzie miała rozpocząć się nasza bawarska przygoda. Pierwszy dzień rozpoczęliśmy od odwiedzenia Nepal Himalaya Park w Wiesent, gdzie spacerowaliśmy po Ogrodzie Chińskim obfitującym w zioła oraz roślinność zapachową i leczniczą. Mieliśmy również okazję być w fantastycznym Ogrodzie Botanicznym ukazującym roślinność typową dla regionu Himalajów, gdzie szczególne nasze zainteresowanie wzbudziły japońskie i amerykańskie krzewy lasów środkowoeuropejskich. Po południu czekała na nas Ratyzbona uważana za najlepiej zachowane niemieckie duże miasto z okresu średniowiecza. Spacer rozpoczęliśmy od malowniczej starówki z okresu XII i XIII w. wpisanej na światową listę dziedzictwa kulturowego. Następnie przeszliśmy na Haidplatz - najstarszy i jeden z najważniejszych placów w mieście. Przy okazji zwiedziliśmy katedrę św. Piotra, która jest jedną z najznamienitszych budowli gotyckich w południowych Niemczech. Ostatnim punktem pierwszego dnia był pałac Thurn und Taxis, który należy do największych zamieszkałych budynków tego typu w Europie. Jest on w dzisiejszych czasach zarówno rezydencją przedstawicieli rodu Thurn und Taxis, jak i muzeum.

Drugi dzień rozpoczął się bardzo intensywnie od wyjazdu w okolice Fuessen, gdzie mieliśmy możliwość zobaczyć najbardziej znany z zamków wybudowanych przez Ludwika Bawarskiego - Neuschwanstein, którego nazwa dosłownie oznacza „Nowy Łabędzi Kamień”. Całość wspaniałych widoków dopełnił spacer po słynnym moście Marienbrücke łączący dwa brzegi wąwozu Poellat. To niezwykle malownicze miejsce często określane jest mianem cudu natury, gdyż z mostu zawieszonego nad alpejską rzeką z wodospadem rozciąga się niesamowity widok na pobliskie Alpy i zamek Neuschwanstein. Kolejnym odwiedzionym przez nas zabytkiem był pałac Linderhof otoczony ogromnym parkiem zajmującym pow. ok. 2 ha. Późne popołudnie upłynęło w scenerii skoczni narciarskiej w Garmisch-Partenkirchen połączone ze spacerem po wąwozie Partnach-

klamm uznanym za pomnik przyrody już w 1912 r.

Kolejny dzień wyjazdu przywitał nas gorącym słońcem, a my korzystając z otaczającej aury, wybraliśmy się do miejscowości Prien am Chiemsee, skąd wyruszyliśmy w krótki rejs statkiem na wyspę Herreninsel. Tam odwiedziliśmy pałac o tej samej nazwie, będący najmłodszą z trzech rezydencji zbudowanych przez jednego z najbardziej tajemniczych bawarskich władców - Ludwika II Wittelsbacha. Po powrocie z rejsu ruszyliśmy w kierunku stolicy Bawarii – do Monachium, które zachwytiło nas tętniącym życiem oraz nowoczesnością kultury i sztuki. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od objazdu miasta autokarem, podczas którego mieliśmy okazję zobaczyć m.in. rezydencję Wittelsbachów (królewskiego rodu Bawarii) oraz Teatr Narodowy. Następnie udaliśmy się długi spacer ulicami Starego Miasta, obejrzeliśmy Stary Ratusz, pałac Nymphenburg, Karlstor – średniowieczną bramę miasta, fontannę Richard-Strauss-Brunnen, renesansowy kościół św. Michała oraz Marienplatz. Całość klimatu tego miasta dopełniła obiadokolacja w restauracji przy tradycyjnej bawarskiej muzyce.

Ostatni dzień rozpoczęliśmy od wizyty w Kehlsteinhaus (Orle Gniazdo) - miejsca związanego z historią Adolfa Hitlera, położonego na terenie Parku Narodowego Berchtesgaden. Dzięki temu mieliśmy okazję zapoznać się z florą i fauną parku będącego od 1990 r. częścią Rezerwatu Biosfery Berchtesgaden zgłoszonego w UNESCO. Aby jednak dotrzeć do Kehlsteinhaus, najpierw jechaliśmy busem widokową szosą przechodzącą przez pięć tuneli. Następnie 120-metrowym tunelem dotarliśmy do wykutego w skale szybu windy. Wjazd na górę szybkobieżną windą stanowił ostatni etap trasy. Na wysokości 1834 m n.p.m. ukazały się naszym oczom widoki na rozpościerające się Alpy, które na długo pozostaną w naszej pamięci. Następnie udaliśmy się do Salzburga będącego ostatnim punktem na naszej trasie. W tym czasie spacerowaliśmy po barokowej części miasta, mieliśmy okazję zobaczyć katedrę będącą opactwem św. Piotra, pałac z fontanną Residenz oraz Dom Mozarta. Po koniec dnia zmęczeniu, ale w doskonałych nastojach ruszyliśmy w drogę powrotną do Polski.

Uczestnicy

SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE KOMAŃCZA

Tegoroczny sierpniowy „długi weekend” pracownicy Nadleśnictwa wraz z rodzinami spędzili na Słowacji. Program był mocno napięty, a czasu mało. Zwiedziliśmy m.in. olbrzymi kompleks zamkowy Spisky Hrad, rynek w Lewoczy czy Poprad. Miejsca te są na pewno warte odwiedzenia, ale z „leśnego” punktu widzenia znacznie ciekawsze było zwiedzanie Tatr Słowackich. Południowa część gór jest znacznie większa niż polska. Daje możliwości uprawiania każdego rodzaju turystyki. Od zaawansowanej wysokogórskiej po wersję dla wyjątkowo leniwych. Tereny leżące u podnóża gór mają dobrą sieć dróg i nie ma tam takiego tłoku jak np. w Zakopanem. Naszą bazą wypadową był Poprad. Wyjazd miał miejsce w trakcie sezonu turystycznego, więc w miejscach atrakcyjnych bywało nieco tłoczniej. Ale jak sobie porównam to z „ogonkiem” do kolejki na Kasprowy Wierch, to człowiek może się tam poczuć jak pustelnik... Kiedy byłem tam kilkanaście lat temu, cały teren wyglądał jak pobożowisko. Cały regieł dolny i część górnego (praktycznie wszędzie były lite świerczyny) zostały niemal w 100% wyłamane

przez huragan. Dziś na tych powierzchniach rośnie młody las. Niestety też głównie świerkowy. Zgodnie doszliśmy do wniosku, że Słowacy nie wykorzystali szansy na odbudowę regła dolnego ze składem gatunkowym dostosowanym do siedliska. Więc pewnie za jakiś czas historia się powtórzy. Jak wcześniej pisałem napięty program zmuszał nas do marszobiegów, ale zwiedziliśmy w górach m.in. przepiękną Jaskinię Bielańską, malownicze okolice Jeziora Szczyrbskiego czy Sławkowską Dolinę z niesamowitymi Wodospadami Zimnej Wody. Znalazł się też czas na spacer w koronach drzew w Bachledowej Dolinie. Na pewno dla leśnika ciekawe było obejrzenie lasu z ptasiej perspektywy, ale ceny biletów są najdelikatniej mówiąc mało atrakcyjne. Szczegółowe opisanie każdego punktu wycieczki zajęłoby wiele stron, więc tradycyjnie zapraszam do obejrzenia zdjęć. Być może one zachęcą czytających do odwiedzenia tego nieodległego i pięknego regionu.

Autor: Piotr Trzaska





Szczyrbskie Jezioro

SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE LEŻAJSK

Zwiedzanie w Nadleśnictwie Krasnystaw rozpoczęliśmy od obejrzenia siedziby Nadleśnictwa Krasnystaw, które zostało gruntownie wyremontowane i przebudowane. Następnie przejechaliśmy na miejsce, gdzie przygotowano X Submisję DREWNA Cennego „Lubelska Jesień 2019”. Submisja w RDLP w Lublinie odbywa się od 2010 r., a klientami są przedsiębiorcy krajowi oraz z rynku europejskiego (Austrii, Niemiec, Estonii, Francji, Czech). Rekordowa cena średnia wyniosła ponad 3 079 zł i była przeszło o 400 zł wyższa od dotychczasowej, którą lubelskim leśnikom udało się zanotować podczas zeszłorocznej edycji. Kolejnym punktem wyjazdu było zwiedzanie grupy drzew pomnikowych modrzewia polskiego, których średni wiek wynosił 150 – 200 lat, następnie przejechaliśmy pod Kapliczkę pamięci Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Kapliczka ta upamiętnia pobyt w klasztorze w Żuławie ks. Stefana Wyszyńskiego, który ukrywał się tam przed Niemcami od listopada 1941 r. do czerwca 1942 r. W



tym miejscu Ks. Stefan Wyszyński często się modlił, a także udzielał sakramentów partyzantom AK Rejonu Skierbieszowskiego

Autor: Mariusz Rydzik

SPRAWOZDANIE Z PIERWSZEGO WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE LUBACZÓW

W dniach 12-13 czerwca bieżącego roku pracownicy z Nadleśnictwa Lubaczów uczestniczyli w wyjeździe zawodowym do nadleśnictw Kobiór i Katowice.

W pierwszym dniu podczas spotkania w rezerwacie przyrody „Żubrowisko” - częściowym rezerwatem faunistycznym zapoznaliśmy się historią, charakterystyką tego terenu, sposobem prowadzenia gospodarki leśnej oraz walorami tego obszaru. Z zainteresowaniem oglądaliśmy i słuchaliśmy o lasach największej aglomeracji przemysłowej Polski, które zdegradowane w XX wieku przez zanieczyszczenia środowiska oraz szkody górnicze, dzięki pracy leśników, stały się wzorowym przykładem godzenia funkcji ochronnych, społecznych i gospodarczych. Podczas wizyty w Ośrodku Hodowli Żubrów i Edukacji Leśnej w Jankowicach o szczególnej roli tutejszej hodowli w restytucji żubrów na świecie opowiedzieli gospodarze Nadleśnictwa Kobiór.

Początki hodowli w lasach pszczyńskich sięgają roku 1865. Wtedy to książę pszczyński Jan Henryk XI Hochberg dokonał zamiany z carem Aleksandrem II, 20 jeleni z lasów pszczyńskich na 4 żubry z Puszczy Białowieskiej. W 1948 roku z inicjatywy leśników rozpoczęła się budowa rezerwatu o powierzchni 700 hektarów. Na tym terenie żubry przebywają do czasów obecnych. Hodowla jest doskonałym przykładem, jak działa Polski model wielofunkcyjnego leśnictwa. Stado żubrów w pszczyńskiej zagrodzie pokazowej liczy obecnie sześć sztuk.

W drugim dniu wyjazdu tj; 13-tego czerwca udaliśmy się z wizytą do Nadleśnictwa Katowice, gdzie gospodarze przedstawili i pokazali nam historię śląskich trutowisk.

Po II wojnie światowej, 29 maja 1945, ukonsty-

tuował się Zarząd Wojewódzki Związku Pszczelarzy w Katowicach pod przewodnictwem Franciszka Bogocza z Cieszyna. Pierwszym zadaniem pszczelarzy była odbudowa zniszczonych pasiek przy pomocy trutowisk. W 2008 roku przypadła 60. rocznica budowy pierwszych trutowisk w Brennej na Kotarzu przez pszczelarzy Ziemi Cieszyńskiej i w Wapienicy na Wielkiej Łące przez pszczelarzy Ziemi Bielsko-Bialskiej oraz 55. rocznica powstania trutowisk w Wiśle Łabajowie i w Murckach koło Tychów przy wsparciu ŚZP w Katowicach. Wydarzenia te przyczyniły się do ogłoszenia przez ŚZP roku 2008 rokiem trutowisk województwa śląskiego. Trutowiska to miejsca, w których matki są unasieniane przez trutnie z wybranej rasy łagodnych i pracowitych pszczoł. Są one zlokalizowane w najładniejszych rejonach lasów i parków krajobrazowych, oddalonych do kilkunastu kilometrów od osiedli mieszkalnych, pasiek i tras turystycznych. Po bardzo ciekawej lekcji razem z pracownikami Nadleśnictwa Katowice udaliśmy się na wspólną biesiadę przy wybornym bigosie myśliwskim, aby wymienić się nowymi ciekawostkami i wiadomościami.

Wyjazd zawodowo-szkoleniowy pozwolił uczestnikom wycieczki wzbogacić się nie tylko o nowe doświadczenia i wiedzę z zakresu prowadzonej gospodarki leśnej, ochrony przyrody na innych terenach naszego kraju, ale też pogłębić wiedzę o wartościach kulturowych i historycznych związanych z Katowicką Dyрекcją Lasów Państwowych. Mam nadzieję, iż wycieczka zapadnie na długo jej członkom w pamięci.

Autor: Krzysztof Pryciuk

SPRAWOZDANIE Z DRUGIEGO WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE LUBACZÓW

W terminie 22-26.08.2019 r. odbył się wyjazd pracowników Nadleśnictwa Lubaczów wraz z rodzinami do Berlina. Wyjazd rozpoczął się o wczesnej godzinie porannej z Lubaczowa w kierunku Wrocławia, gdzie zaplanowano zwiedzanie Rynku.

Następnie udaliśmy się z wizytą do Nadleśnictwa Legnica, gdzie uczestnicy wycieczki mieli okazję zapoznać się z działalnością szkoły kontenerowej w Miłogostowicach. Zastępca Nadleśniczego pan Hubert Kawalec przedstawił walory przyrodnicze,



turystyczne oraz opowiedział o pracy nadleśnictwa, w szczególności o trudnościach, problemach i wyzwaniach jakie stoją przed jednostką oraz przed szkołką leśną. Po części kameralnej, która zakończyła się wyemitowaniem filmu promocyjnego o nadleśnictwie, nastąpiła prezentacja szkołki, aby zapoznać się z technologią produkcji sadzonek. Najpierw udaliśmy się do hali produkcyjnej, w której specjalne kontenery są napełniane substratem torfowym, a następnie precyzyjny siewnik wysiewa nasiona do każdej pojedynczej celi kontenera. Leśniczy Rafał Palczewski wyjaśnił, że tak przygotowane kontenery zostają przewiezione do tuneli foliowych. Tam w cieplarnianych warunkach nasiona kiełkują, a siewki są trzymane w namiotach przez ok. 2 - 3 tygodnie. Po tym czasie następuje hartowanie roślin, które są przewożone na otwarte pola hodowlane, gdzie pozostają aż do jesieni lub wiosny przyszłego roku. Po zapoznaniu się z tą nowoczesną linią produkcyjną udaliśmy się w dalszą podróż.

Ramowy program wycieczki przewidywał wiele atrakcji zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Będąc w Berlinie zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc takich jak: Alexanderplatz, Rote Rathaus, wizualizację Muru Berlińskiego, Plac Paryski, Bramę



Brandenburgską, Muzeum Historii Naturalnej oraz ZOO i Oceanarium.

Punktem kulminacyjnym wyjazdu był pobyt w Krausnick na Tropikalnej Wyspie, która jest największym w Europie kompleksem wypoczynku i rozrywki pod kopułą, gdzie znajdują się: tropikalny las, plaże, palmy, egzotyczne ogrody.

Pod koniec wycieczki udaliśmy się do Poczdamu. Tam zwiedziliśmy kompleks pałacowo-ogrodowy Sanssouci, Pałac Cecilienhof – miejsce podpisania Układu Poczdamskiego oraz dzielnicy holenderskiej i Aleksandrowki w następnego dnia udaliśmy się w drogę powrotną do Lubaczowa.

Autor: Katarzyna Marko



SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE LUTOWISKA

Wyjazd zawodowy rozpoczął się 13 czerwca 2019 r. Pierwszym etapem naszego szkolenia był położony w centralnej części Beskidu Niskiego - Magurski Park Narodowy. Cennym doświadczeniem było spotkanie z lokalną społecznością, wśród której byli przedstawiciele samorządu. Dzięki temu mogliśmy w pełni poznać problemy miejscowej ludności, wynikające z ograniczeń, wiążących się z polityką dotyczącą ochrony przyrody na terenie MPN. Następnie po przyjeździe do Krempnej wyruszyliśmy do obszaru ochrony ścisłej „Kamień” pod opieką dwóch pracowników Parku. To jeden z trzech takich obszarów, gdzie funkcjonuje całkowity zakaz wykonywania jakichkolwiek działań, a drzewostany pozostawione są naturalnym procesom. Specjaliści podczas wędrówki szlakiem turystycznym opowiedzieli o specyfice funkcjonowania parku, o występujących tu drapieżnikach i ptakach. Po zejściu ze szczytu udaliśmy się do bardzo nowoczesnego Muzeum przyrodniczego Magurskiego Parku Narodowego. Mogliśmy tam zobaczyć salę ekspozycyjną z trzydziestominutowym spektaklem przyrodniczym obrazującym historię kształtowania się obecnego stanu przyrody tego terenu, dioramy prezentujące poszczególne pory roku oraz korytarze z różnorodnymi stałymi i czasowymi wystawami, na których można było zobaczyć gatunki roślin i zwierząt występujących na tym terenie. Późnym popołudniem dojechaliśmy do miejscowości Ropa, gdzie znajduje się siedziba Nadleśnictwa Łosie. Przywitali nas Pan Zastępca Nadleśniczego i specjalista ds. zagospodarowania lasu. Zwiedziliśmy budynek Nadleśnictwa, a następnie wysłuchaliśmy prezentacji, podczas której została nam przedstawiona prowadzona tu gospodarka leśna i łowiecka, infrastruktura, ochrona przyrody i turystyka. Dzień zakończyliśmy wspólną biesiadą.

Następnego dnia wyruszyliśmy na teren Leśnictwa Regietów. Szlakiem turystycznym weszliśmy na wzgórze Rotunda (771 m n.p.m.) pod Regietowem. Na szczycie usytuowany jest austriacki cmentarz wojenny z I wojny światowej wraz z pięcioma wieżami, a o historii tego miejsca opowiedział miejscowy podleśniczy. Cmentarz zaprojektowany został przez Dusana Jurkovića - pochowano tu 42 żołnierzy austro-węgierskich oraz 12 rosyjskich, poległych w lutym i marcu 1915 roku. Po zejściu ze wzgórza, udaliśmy się do leśnictwa Kwiatów, gdzie czekał na nas



gospodarz tego terenu – Adam Maczuga. Z wielką pasją oprowadził nas po wyłączonym drzewostanie nasiennym. Podziwialiśmy bardzo dobrej jakości jodły wraz z zwartym i wyrównanym podrostem bukowym. Wyróżniono tu 11 drzew matecznych. Później przeszliśmy w inny fragment drzewostanu, gdzie mogliśmy zachwycić się sztucznym odnowieniem jodłowym w fazie młodnika pod okapem sosny zwyczajnej. Na terenie Nadleśnictwa Łosie przeważają drzewostany bukowe i jodłowe, ale istotny udział ma też wspomniana sosna, którą zalesiono grunty rolne po wojnie. Drzewostany sosnowe jako niezgodne z siedliskami górskimi, od kilku dziesięcioleci są stopniowo przebudowywane na bukowo-jodłowe. Pracownicy nadleśnictwa pokazali nam również jeden z sześciu obszarów, gdzie utworzono zbiorniki wodne w ramach programu „mała retencja”. Tego dnia ostatnim punktem programu, było zwiedzanie pod opieką przewodnika Cerkwii św. Kosmy i Damiana w Skwirtnem. Jest to dawna łemkowska cerkiew greckokatolicka, wzniesiona w 1837 r, a obecnie kościół rzymskokatolicki. Z wielkim zachwytem podziwialiśmy wnętrze cerkwii, gdzie ściany zdobią liczne polichromie oraz wyposażenie pochodzące z XIX i XX wieku.

Trzeci dzień to zwiedzanie Krakowa. Wraz

z przewodnikiem przeszliśmy ul. Franciszkańską by zobaczyć okno papieskie, a następnie zwiedzić Bazylikę św. Franciszka z licznymi polichromiami i witrażami Wyspiańskiego. Zwiedziliśmy też rynek główny przy dźwiękach hejnału. W programie nie zabrakło dzwonu Zygmunta i Krypt w Katedrze Wawelskiej. Ukoronowaniem pobytu w Krakowie był spektakl w Teatrze Bagatela pt. „Po latach o tej samej porze”. Po pełnym wrażeń dniu opuściliśmy Kraków, udając się do miejsca noclegu w Brzesku.

Ostatniego dnia zwiedziliśmy browar w Oko-

cimiu pod okiem przewodnika a zarazem kierownika tego obiektu. Wprowadził nas w historię browaru oraz opowiedział o produkcji piwa. Byliśmy w dziale warzelni, w strefie automatyki oraz w dziale rozlewu. Wycieczka po potężnym zakładzie zakończyła wyjazd zawodowy. Pozostało nam już tylko wrócić w nasze urokliwe Bieszczady.

Autor: Tomasz Kopczak



SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE MIELEC

Świętokrzyski Park Narodowy był pierwszym punktem wyjazdu. Rozpoczęliśmy od platformy widokowej na Łysej Górze, z której podziwialiśmy Gołoborza. Od pracownika Parku dowiedzieliśmy się w jaki sposób powstały i o tym, że powierzchnia ich ulega zmniejszeniu, ze względu na ciągły, choć powolny proces sukcesji pierwotnej. W brzeżnej części Gołoborza dopływ materii organicznej jest bardziej obfity i wykorzystuje to głównie jarzab pospolity, więc powstaje unikalny zespół leśny jarzębiny świętokrzyskiej. Przedstawiono nam przyczynę zamiany ochrony ścisłej na częściową w drzewostanach modrzewiowych, a celem było wytworzenie odpo-

wiednich warunków do odnowienia (samosiewu) modrzewia polskiego, który nie wytrzymując coraz większego zacienienia tworzonego przez młode pokolenie innych gatunków, przestał się odnawiać. Następnie przewodnik zaprosił nas do Muzeum Przyrodniczego, gdzie mieliśmy możliwość zapoznania się z budową geologiczną, prehistorią, fauną i florą z jakimi można się spotkać podczas przebywania w Parku. Na Łysej Górze zwiedziliśmy zespół kościelno-klasztorny Świętego Krzyża, którego historia liczy 1000 lat.

Druga część dnia poświęcona była wizycie w Nadleśnictwie Zagnańsk, zaczynając od spotkania

z Nadleśniczym, przy jednym z najpopularniejszych drzew w Polsce, Dębie Bartku. Oglądaliśmy podjęte przez leśników działania na rzecz jego ochrony, zachowania i promocji. Następnie na przykładzie drzewostanu w leśnictwie Występa w oddziale 67, przedstawiono rębnię IVd, która jest dominującym rodzajem rębni w całym nadleśnictwie, ze względu na złożoną budowę pionową, duży udział jodły w drzewostanach, oraz występowaniem wartościowych jodłowych i bukowych odnowień podokapowych.

Kolejny dzień to zwiedzanie Warszawy z przewodnikiem, zaczynając od Łazienek Królewskich, z pięknym ogrodem i parkiem, Belweder, Pałac na Wodzie i pomnik Fryderyka Chopina, przeszliśmy Krakowskim Przedmieściem, reprezentacyjną ulicą

stolicy, prowadzącą do Starego Miasta, gdzie zwiedzaliśmy wnętrza Zamku Królewskiego. Każdy powinien zobaczyć efekt wielkiego wysiłku odtwórców wnętrz, wspaniałe obrazy, rzeźby i wystrój. Zobaczyliśmy rynek Starego Miasta i zwiedziliśmy Archikatedrę św. Jana, najważniejszą i jedną z najstarszych świątyń stolicy. Ostatnim punktem zwiedzania Warszawy była wycieczka po Stadionie Narodowym, gdzie poculiśmy atmosferę największych wydarzeń sportowych. Niezapomnianą atrakcją wyjazdu było Centrum Nauki Kopernik z niezwykle pokazem w planetarium oraz możliwością przeprowadzenia ciekawych eksperymentów i „dotknięcia” nauki w bardzo przystępny sposób.

Autor: Dariusz Pszeniczny



SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLID PRZY NADLEŚNICTWIE OLESZYCE

W dniach 22-30 marca grupa oleszyckich leśników z rodzinami i przyjaciółmi odwiedziła Czarny Łąk. Afrykańską przygodę rozpoczęliśmy nocą na lotnisku w Agadirze, do którego dostaliśmy się najszybszym środkiem transportu - samolotem startującym z naszej stolicy. Rankiem następnego dnia obserwując z jednej strony pustynne krajobrazy, a z drugiej fale oceanu wiedzieliśmy na pewno, że to kraj afrykański, szczególnie iż większość znaków informacyjnych zawierała niezrozumiałe „robaczkowe” litery. Przez kolejne 7 dni zwiedzaliśmy południe Maroka.

Odwiedziliśmy Taliouine słynące z uprawy szafranu. Podróżowaliśmy doliną rzeki Draa z licznymi oazami, w których uprawiane są palmy daktylowe. Jadąc przez pasmo górskie Jbel Saghro, mogliśmy zobaczyć skały, które eksploruje się celem pozyskania zatopionych w nich skamielin. Dzień później w warsztacie rzemieślniczym podziwialiśmy wspaniałe okazy trylobitów, amonitów i belemitów, z których powstawały oryginalne stoły, umywalki i popielniczki. Po południu wybraliśmy się na pustynię. W pierwszym etapie trasę pokonywaliśmy sa-



mochodami 4 x 4, potem korzystaliśmy z wielbłądów, które chybottliwym, ale bezpiecznym krokiem przez wydmy doniosły nas na skraj ergu Chebbi. Zachód Słońca na Sacharze był niezapomnianym przeżyciem i prawdziwą „wisienką na torcie” całej wycieczki. Kolejnych niesamowitych widoków dostarczył wąwóz rzeki Todra oraz malownicza dolina rzeki Dades.

Przedostatni dzień to Marakesz, czyli przede wszystkim ogród Majorelle, niestety niesamowicie zatłoczony przez zwiedzających i wieczorny spacer po placu Jemma el Fna, gdzie właśnie ogromna ilość osób tworzyła wspaniały klimat tego miejsca. Średniowieczne kazby i ksary, gaje daktylowe, uprawy „rosa damascena” i drzew arganowych, studio filmowe Atlas w Qurzazate były uzupełnieniem naszej wyprawy. Setki zdjęć dokumentujących 1700 przejechanych kilometrów pod opieką perfekcyjnej pani przewodnik będzie jeszcze długo przypominać południe Maroka.

Autor: Bartłomiej Wlezień



SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ZAWODOWO-SZKOLENIOWEGO CZŁONKÓW KOŁA ZAKŁADOWEGO SITLiD PRZY STAROSTWIE POWIATOWYM W LUBACZOWIE

W dniach 4-7 lipca 2019 r. delegacja leśników i pracowników ochrony środowiska z Koła Środowiskowego SITLiD przy Starostwie Powiatowym w Lubaczowie, uczestniczyła w wyjeździe zawodowym

do Tatrzańskiego Parku Narodowego.

W pierwszym dniu wyjazdu zapoznaliśmy się z walorami przyrodniczymi i typami siedliskowymi lasu występującymi na terenie Tatrzańskiego Parku

Narodowego.

Podczas objazdu terenowego zapoznaliśmy się z prowadzeniem gospodarki leśnej na terenach górskich oraz walorami kulturowymi i przyrodniczo-krajobrazowymi oraz historycznymi tego obszaru, a także zwiedziliśmy Ośrodek Edukacji Leśnej „Leśnik” Zakopane wraz z nowoczesną ścieżką edukacyjną z tablicami interaktywnymi służącymi do aktywnej nauki i poznawania przyrody.

W drugim dniu wyjazdu uczestniczyliśmy w spacerze edukacyjnym po ośrodku „Centrum Edukacji Przyrodniczej Tatrzańskiego Parku Narodowego”, gdzie mieliśmy możliwość zapoznania się z największą w Polsce makietą Tatr wraz z trójwymiarowymi makietami przedstawiającymi łąki i las oraz wpływ człowieka na tatrzańskie ekosystemy.

Uzupełnieniem ekspozycji były filmy przyrodnicze, pokazujące tatrzańską przyrodę z perspektywy ich dzikich mieszkańców. Dodatkowe wrażenia dodaje kino 4D- podmuchy „wiatru” czy gwałtowne ruchy foteli. W trakcie zwiedzania mieliśmy możliwość sprawdzenia jaskini i zobaczyć co się dzieje w tatrzańskich podziemiach i kto w nich mieszka. Ciekawym przeżyciem tego dnia, było pokonanie szlaku Sarnia Skala przez Dolinę Strążysko.

W następnym dniu wyjazdu, część grupy uczestniczyła w spływie Dunajcem - malowniczym przełomem o długości 9 km, pomiędzy Sromowcami Niżnymi a Szczawnicą. Podczas spływu Dunajcem na odcinku 18 km można było zapoznać się z genezą Przełomu Pienińskiego – jednego z najpiękniejszych przełomów rzecznych w Europie. Ponadto można było podziwiać skalne ściany z wapieni pienińskich, tworzące nad przełomem kilkusetmetrowe przepaści, a także lasy łęgowe – najlepiej zachowane płaty z pióropusznikiem strusim. Pozostała część grupy tego dnia wybrała się na pieszą wędrowkę do Doliny Pięciu Stawów.

Ostatniego dnia wyjazdu, po wspólnym śniadaniu, całą grupą udaliśmy się do Sanktuarium Najświętszej Rodziny na Krupówkach. Korzystając z okazji, tuż po zakończeniu Mszy Świętej, pospacerowaliśmy najstojniejszym deptakiem w Polsce, a zarazem reprezentacyjną ulicą w Zakopanem, położoną w centrum miasta, gdzie po raz ostatni tego dnia mogliśmy zobaczyć Giewont oraz zakupić pamiątki.

Wyjazd zawodowo-szkoleniowy pozwolił uczestnikom wycieczki wzbogacić się nie tylko o doświadczenie i wiedzę z zakresu ochrony przyrody i gospodar-



ki leśnej na innych terenach naszego kraju, ale też pogłębić wiedzę o walory przyrodnicze i typy siedliskowe lasu występujących na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Uczestnicy



REGULAMIN dofinansowania kół zakładowych przez Zarząd Oddziału SITLiD w Krośnie.

Zarząd Oddziału SITLiD w Krośnie może przyznać dotacje do działalności statutowej kół zakładowych. Dotacje przyznaje się na wniosek koła.

I. Rodzaje działalności, na które można przyznać dotacje:

1. Działalność szkoleniowa.
2. Wyjazdy zawodowe, szkoleniowe.
3. Wydawnictwa związane z tematyką zawodową – leśną, propagującą działalność leśników, LP, SITLiD, biografie osób tworzących SITLiD (przede wszystkim na Podkarpaciu).
4. Popularyzacja wiedzy o lesie, konkursy dla młodzieży, imprezy kulturalne.
5. Zapomogi losowe.

II. Ogólne zasady przyznawania dotacji.

Celem otrzymania dotacji koło zwraca się z pisemnym wnioskiem do Zarządu Oddziału SITLiD w Krośnie, co najmniej na jeden miesiąc przed planowanym przedsięwzięciem, Zarząd Oddziału informuje Koło o przyznaniu (lub nie) dotacji. Dotacje przyznaje się na podstawie wykonanych kosztów (lub innych – pkt. III). Po zakończeniu przedsięwzięcia Wnioskodawca przesyła do ZO SITLiD w Krośnie, wraz z wymaganym sprawozdaniem, kopie dokumentów potwierdzających wydatki (rachunek, faktura) – szczegóły podane w punkcie III.

Dotacja może pokryć maksymalnie 50 % kosztów ogólnych przedsięwzięcia i uzależnia się ją od liczby członków Koła Zakładowego SITLiD w sposób następujący:

- koło o liczbie członków do 10 - maksymalnie 30 % kosztów
- koło o liczbie członków od 11 do 20 - maksymalnie 40 % kosztów
- koło o liczbie członków powyżej 20 - maksymalnie 50 % kosztów

Każdy członek może otrzymać dotację jeden raz w ciągu roku, zapis ten nie dotyczy zapomogi. Zasada ta może być zmieniona na zebraniu członków ZO SITLiD w Krośnie.

III. Warunki jakie musi spełniać dotowana działalność.

1. Działalność szkoleniowa
 - a. We wniosku należy podać rodzaj szkolenia, program, nazwiska osób przeprowadzających szkolenie, przewidywany koszt ogólny.
 - b. Po zakończeniu Koło przesyła informację o wykonaniu szkolenia wraz z kopiami faktur, podając numer konta, na które należy przelać dotację.
2. Wyjazdy zawodowe, szkoleniowe.
 - a. We wniosku należy podać cel wyjazdu, program, przewidywany koszt, liczbę członków SITLiD biorących udział w wyjeździe.
 - b. Po zakończeniu Koło przesyła sprawozdanie z wyjazdu w formie opisowej i elektronicznej, załącza kopie dokumentów potwierdzających wydatki. Podać należy również: nazwiska członków SITLiD, którzy wzięli udział w wyjeździe, numer konta, na które należy przesłać dotację.
Dotacja do wyjazdu przyznawana przez ZO (oprócz zasad ogólnych), nie może przekroczyć kwoty maksymalnej dla jednego członka SITLiD, ustalonej przez Zarząd w danym roku.
3. Wydawnictwa
 - a. Wniosek winien zawierać tytuły zamawianych wydawnictw, przedstawienie treści, planowany koszt.
 - b. Po wydaniu Koło przesyła kopie faktur za wydawnictwa oraz jeden egzemplarz w załączeniu.
4. Popularyzacja wiedzy.
 - a. We wniosku podać należy rodzaj imprezy (konkursy, występy), planowany koszt.
 - b. Po zakończeniu imprezy należy przesłać sprawozdanie do ZO SITLiD w Krośnie w formie pisemnej i elektronicznej, podać ilość uczestników oraz kopie dokumentów potwierdzających wydatki i numer konta, na które należy przesłać dotację.
5. Zapomogi.

Dotację przyznaje się na podstawie wniosku, w którym należy podać: nazwisko pracownika, z jakiego tytułu chce dostać zapomogę i kwotę zapomogi oraz załączyć informację przewodniczącego koła SITLiD o nie zaleganiu ze składkami. Dotacji udziela się tylko dla członków SITLiD, którzy na bieżąco opłacają składki członkowskie. Koło podaje również numer konta, na które należy przesłać dotację.

PODZIĘKOWANIE

za przekazane darowizny następującym nadleśnictwom:

Nadleśnictwo Oleszyce	1 200,00 zł
Nadleśnictwo Komańcza	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Brzozów	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Strzyżów	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Rymanów	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Jarosław	500,00 zł
Nadleśnictwo Kańczuga	500,00 zł
Nadleśnictwo Cisna	500,00 zł
Nadleśnictwo Mielec	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Kołaczyce	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Bircza	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Dukla	500,00 zł
Nadleśnictwo Sieniawa	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Leżajsk	1 500,00 zł
Nadleśnictwo Narol	1 000,00 zł
Nadleśnictwo Lubaczów	1 500,00 zł
Nadleśnictwo Lutowiska	500,00 zł
Nadleśnictwo Głogów	500,00 zł
Nadleśnictwo Lesko	300,00 zł

Środki te wspierają istotnie naszą działalność statutową, a w szczególności organizację zawodów piłki siatkowej, zawodów drwali, konferencję i szkolenia. Fundujemy także nagrody w konkursach o tematyce leśnej i przyrodniczej.

Z leśnymi pozdrowieniami „Darz Bór”

ZO SITLiD w Krośnie



Zdjęcia ze zbiorów SITLiD